



SPRAWOZDANIE DWUDZIESTE PIERWSZE
DYREKCYI C. K. GIMNAZYUM III.

W KRAKOWIE
ZA ROK SZKOLNY 1904.

TREŚĆ:

1. Antoni Mazanowski: Uwagi o nauce literatury polskiej w szkole średniej
2. Część urzędowa.



Biblioteka Jagiellońska



1003046602

W KRAKOWIE
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

DRUK W. L. ANCZYCA I SP.

1904.



BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVIAN

400129

II

21 (1904)

Stary pasó'o
Progr. školne

Uwagi o nauce literatury polskiej w szkole średniej.

I.

Zdaje mi się, że na całym obszarze ziemi polskiej od lat niewiele ocknęły się serca daleko gorętszem umiłowaniem narodowej przeszłości, niż było po latach ostatniego powstania, a święte słowo «Ojczyzna» olśniło się świeżo złotym blaskiem aureoli, dawniej omglonej zbyt ostrą krytyką wbrew wołaniu Krasieńskiego:

Ty nie szukaj w ojcach winy,
Ty nie wdawaj się w szyderstwo...

Uświadamiamy sobie z jakąś niepojętą siłą rozrzewnienia, że dzieje ojczyste i ojczysta literatura to skarb narodowego ducha, dla którego budzić w sercach młodzieży uwielbienie i cześć staje się nietylko zadaniem łatwym i wdzięcznym, ale nadzwyczaj chlubnym. Nauczanie literatury narodowej znowu, jak niegdyś za Komisji i Księstwa, nabrało wagi i mocy. Nic też dziwnego, że w miarę potrzeby nauczyciele obmyślają środki, jakby najskuteczniej wpajać wiedzę literatury i krzewić zamiłowanie ku niej. Posiadamy też w naszym pedagogicznym piśmiennictwie sporo wskazówek i uwag, dotyczących tego właśnie przedmiotu. Głównym czynnikiem przy nauczaniu bywają nie przepisy i wskazówki, nie książka czy podręcznik, lecz nauczyciel, to też działo się tak oddawna, że nauczyciele zdawali sprawę

ze spostrzeżeń, poczynionych w toku nauki, w tem słusznem mniemaniu, że wzajemne informowanie się nie powinno oddziaływać szkodliwie na sprawę. Wszakże już lat temu ośmdziesiąt profesor szkoły krzemienieckiej Aloizy Feliński ogłosił «Wykład sposobu, jakim dawane być mają lekcyje literatury polskiej w Krzemieńcu»¹⁾. Następne lata nie bardzo sprzyjały nauce polszczyzny pod wszystkimi zaborami, a jednak wnet po ostatniem powstaniu zabierają w tej sprawie głos dwaj wybitni nasi pedagogowie, mianowicie A. Szmurło wydaje w 1866 w Warszawie broszurkę p. t. Kilka słów o metodzie wykładu języka polskiego, oraz Br. Trzaskowski pisze rozprawę p. t. Nauka historyi literatury polskiej w gimnazym²⁾. Dopiero atoli od r. 1883 ruch pedagogiczny na tem polu ożywił się niezwykle. Pierwszy Ignacy Boczyliński w szeregu artykułów³⁾ p. t. Wskazówki z metodyki nauczania języka polskiego podał sporo cennych rad, nietylko dotyczących nauki języka, ale i literatury ojczyznej. Już wówczas rozpoczęła w Galicyi swe prace Komisya naukowa, złożona po części z członków Rady szkolnej krajowej, po części z sił zawodowych, a działalność Komisyi pilna i rozumna nie omieszkała wydać dodatnich owoców. Oto w 1885 ogłasza naówczas jeszcze profesor Próchnicki swoje Wskazówki do nauki języka polskiego⁴⁾, spólcześnie omawiając tę kwestyę w *Muzeum*, pedagogicznym miesięczniku Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Za czem idzie wiele ogólnych lub szczegółowych rozpraw w czasopismach *Muzeum* i *Szkoła*, które mają na celu ustalić zasadę, że nauka polszczyzny w szkole średniej należy do najważniejszych przedmiotów szkolnych, a także mają wynaleźć i obmyśleć szereg pedagogicznych rad, któreby obowiązywały ogół uczących i wprowadziły ład i systematyczność w nauczanie. W istocie w 1889 zjawiają się *Wypisy*, wychodzi *Instrukcyja* urzędowa, ale pomimo faktu, iż obie te okoliczności niezmiernie podniosły poziom nauki polszczyzny, nauczycielstwo nasze — niech to będzie ku jego

1) *Dziennik Warszawski*. R. 1827 str. 230 i d.

2) *Szkoła*. Dod. 1869 r.

3) *Przegląd pedagogiczny*. Warszawa 1883.

4) Lwów 1885.

chlubie powiedziane — nie spoczęło na laurach, nie przestało krytycznie interesować się tą gałęzią nauki, doskonaląc ją i do wymagań czasu przystosowując. Z poważniejszych rozpraw ostatniego dziesięciolecia wymienić można: Nogaja p. t. W sprawie nauki literatury ojczystej w najwyższych klasach szkoły średniej¹⁾, X. Pechnika p. t. Nauczanie języka i literatury polskiej w naszych gimnazyjach²⁾, oraz Chmielowskiego p. t. Metodyka historyi literatury polskiej³⁾, która to książka w swojej drugiej części (str. 55—102) dotyka właśnie sposobu uczenia się literatury. Po za tem i Rada szkolna w naradach dwóch specjalnie zwołanych ankiet podjęła usiłowanie usunięcia całkowitego braków, gdyby jeszcze były, — i nauczycielstwo w kilkudziesięciu dyskusjach wypowiedziało swoje poglądy, — i siły zawodowe ogłosiły wielką ilość cząstkowych opracowań z zakresu metodyki i dydaktyki przedmiotu, wyrażając różne mniemania o tem, czy to jak należy rozumieć jakieś dzieło naszej literatury, czy też o tem, jak je najgruntowniej i najrychlej uświadomić uczniom⁴⁾. A jednak pomimo tych wszystkich licznych, szczerych, usilnych, z gruntowną znajomością rzeczy złączonych zabiegów, kwestya nie jest wyczerpana i zamknięta, nawet im dłużej wyczerpaną i zamkniętą nie będzie, tem dla niej lepiej. Racya takiego położenia rzeczy wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze w literaturze żyjącego narodu odbywa się nieustanna przemiana wartości, ciągła ewolucya głównego prądu, choćby dotyczyła ona tylko nieznaczących szczegółów. Jeśli przypominamy początkowe lata romantyzmu, to przekonamy się, że od pierwszych tomików Mickiewicza w 1822—23 roku do wyjścia *Konrada Wallenroda* upłynęło lat tylko pięć, a przecież w tych pięciu latach dzięki działalności Zaleskiego, Malczewskiego, Goszczyńskiego, dzięki zwłaszcza pracy krytycznej nad teorią romantyzmu Maurycego Mochnackiego, Michała Grabowskiego, poniekąd i K. Brodzińskiego — prąd główny przeistoczył się

1) *Muzeum* 1898.

2) *Muzeum* 1897.

3) Warszawa 1899.

4) Przypominam chociażby studia Próchnickiego, Chmielowskiego, Boguckiego, Prusa, M. Mazanowskiego o *Farysie*, albo niedawny szereg studyów w *Muzeum* o drugiej pieśni masek w *Maryi*.

radykalnie tak pod względem formy, jak zwłaszcza treści: Oto weźmy szczególny jeden. Mochnacki w r. 1825 jeszcze pisze: «Świętokradzki związek poezyi z duchem wieku, powinowactwo uczucia i wyobraźni ze stosunkami towarzyskimi, zależność natchnień i twórczego zapału od rozsądku i rzeczywistości, — to są zarzuty, jakie czynić możemy literaturze ojczyściej od połowy zeszłego wieku, kształconej w duchu zasad i prawideł klasycyzmu». «Jeżeli literatura nosi cechę swego wieku, jeżeli ją ożywia duch salonów i mistrzuje w niej ton dworski, zwabiony szumnem hasłem poprawy obyczajów, nauczania lub bawienia, nazwijmy ją wierszopisarstwem, ale nie poezją»¹⁾. Aliści w parę lat potem w tem samym piśmie Michał Grabowski już mówi: «Literatura krajowa żywiej nas obchodzić zaczyna, bo w niej widzimy nie scholie pedanckie, nie próżniacką igraszkę słowami, lecz wyraz moralnej fizjonomii narodu, wiekowe zwierciadło uczuć, skład myśli i wyobrażeń, których ze stopniującą się kulturą dostępujemy. Chcemy, żeby nasi nowi poeci mówili nam o duchu narodowym, o dziejach domowych, o uczuciach jeszcze żywych w sercach i pojęciach przyrodnych»²⁾. Wskazano dwie odmienne, nawet wprost przeciwne zasady, jako kierujące w literaturze — a z nich utrzymała się wtóra: tak to zmienił się pogląd na zadania poezyi w przeciągu paru lat za ledwie. Czyliż zresztą nie byliśmy świadkami takiejże ewolucyi wyobrażeń na swoim gruncie w Krakowie przed kilku laty? Apostoł modernizmu Stanisław Przybyszewski z brzękiem i szcękaniem ogłaszał w swoim *Confiteor*: «Sztuka wczorajsza była na usługach tak zwanej moralności. Sztuka tendencyjna, sztuka pouczająca, sztuka — rozrywka, sztuka — patryotyzm, sztuka mająca jakiś cel moralny lub społeczny, przestaje być sztuką, a staje się «*biblia pauperum*» dla ludzi, którzy nie umieją myśleć lub są zbyt mało wykształceni, by móżdżkiem przeczytać odnośne podręczniki, a dla takich ludzi potrzebni są na-

¹⁾ Mochnacki Maurycy. Niektóre uwagi nad poezją romantyczną z powodu rozprawy Jana Śniadeckiego o pismach klasycznych i romantycznych. (*Dziennik Warszawski*. R. 1825, t. II, str. 120, 128.)

²⁾ Myśli o literaturze polskiej. (*Dziennik Warszawski*. Maj 1828, str. 111.)

uczyciele wędrowni, a nie sztuka»¹⁾. I oto jakby na szyderstwo tej zasadzie, z taką brawurą i z tyłu obelgami dla niesfornych wygłoszonej — święci w tem samym mieście Krakowie w tym samym 1899 roku sztuka — patryotyzm p. t. *Warszawianka* wspaniała tryumf, a we dwa lata potem sztuka — społeczna p. t. *Wesele* uznaje się za arcydzieło, jakkolwiek twórca obu i wielu innych, bluźniących dogmatycznemu kanonowi mistrza, — wyszedł z tego samego obozu²⁾.

Widocznie zatem wyobrażenia o sztuce, o specjalnej wartości tego lub owego w niej odcienia, tej lub owej gałęzi ulegają przemianom, a dzieje się to nietylko w odniesieniu do utworów społecznych, lecz i dawnych. Odkrycie nowych źródeł, rzucających lepsze lub inne światło na utwory przeszłości, zmiana krytycznych kryteriów stosownie do potrzeb czy estetyki wogóle, czy też danego społeczeństwa, lub nawet wybitnego osobnika może spowodować usunięcie się w cień albo też wydobyć się na światło dzienne nietylko kreacyi twórczych, ale także poetów, pisarzy, działów literatury, nawet okresów literackich. Dzisiaj niktby temu wiary nie dał, a jednak w naszych Wypisach polskich dla klas wyższych z przed lat dwudziestu nie było wcale ani Słowackiego, ani Krasińskiego. Zechcemy tylko porównać opinie o Słowackim, jako poecie, z przed lat trzydziestu pięciu, a także opinie dzisiejsze: jaka różnica! Zresztą dziś fala wyobrażeń i sądów mknie szybko, zmienia się często i rażno, zwłaszcza że to okres przejściowy, t. j. okres kształtowania się literackich i estetycznych przekonań. I to jest pierwsza przyczyna, dla której nie godzi się opieczętować i do biurowej ciemnicy chować kwestyi nauczania polszczyzny w mniemaniu, że wszystko już dobrze na tym najlepszym ze światów. Druga zaś przyczyna tkwi w samym zawodowym nauczycielstwie.

Każdy polonista, przekonany o tem, co wyżej powiedziałem, że nie przepisy ani wypisy, lecz on sam bywa głównym czynnikiem nauczania, usiłuje w toku lat pracy swojej kontrolować się, rozmyślać nad tem, jakby daną rzecz zrobić najlepiej, o ile

¹⁾ *Życie*. R. III, nr. 1, 1899, str. 2.

²⁾ Wyspiańskiego *Warszawianka* wyd. w 1899, *Wesele* zaś w 1901 r.

można, jakby sobie drogę wybrać i najprostszą i najskuteczniej do celu wiodącą. Gromadząc dla siebie taki skarbeczyk podręcznego doświadczenia, miewa też z latami nieraz sposobność zaobserwowania, jakie też owoce nauki w głowach i sercach wychowanków wyrastają? Może więc to nie jest od rzeczy podzielić się uwagami z ogółem zawodowych znawców; ja tak rzecz rozumiem, inny ją rozumie inaczej, ja tak postępuje, inny inaczej: — porozumiejmy się — na szkodę sprawy wypaśćby to nie powinno. Zastrzegam się też z góry, że w tem, co nastąpi, okaże się dla polonistów mnóstwo rzeczy znanych; mam jednak nadzieję, że tu i owdzie znajdzie się uwaga lub myśl mniej znana, logicznie uświadomiona i w praktyce dodatnim poparta wynikiem, a choćby ich było nie wiele, to i tak powiem: czem chata bogata, tem rada — na razie. Może kiedy w przyszłości na tem samym miejscu i na tejże kanwie snuć będę ciąg dalszy.

II.

Taką powszechnie znaną kwestyą jest, co to literatura, co historia literatury? Co należy do literatury i do jej historii mniej, co więcej, a co wcale nie należy? Podręczniki mówią: zbiór dzieł, które celują ważną treścią, piękną formą lub pozwalają przeniknąć w cywilizację narodu — to literatura.

Ale definicya wymaga ograniczenia, aby się nie wydało, że należą do literatury dzieła o budowie mostów żelaznej konstrukcyi, o leczeniu blonicy za pomocą *serum*, o telegrafii bez druku rodaka wynalazcy, lub o *polonium*, *helium* i *radium* — jako niewątpliwie ważne treścią, a nawet oświetlające postęp kulturalny wieku. Owoż wzbogacają one zasób narodowego piśmiennictwa w najszerszym tego słowa zakresie, ale do t. zw. literatury pięknej zgoła nie należą. Zajmuje się ona tem, co stanowi duszę rasy, plemienia, narodu.

Dusza każdego człowieka dąży do oderwania się od ziemskich potrzeb, okazuje też dążenie wzlotu ku temu, co uszczęśliwia podniosłej, niż wykwintne jądło, słodkie owoce, wygodne mieszkanie. Znajduje ona ów podnioslejszy nastrój w zadowo-

leniu uczuć miłości osobistej, rodzinnej, miłości ojczyzny, miłości Boga; znajduje go też w wyobrażaniu sobie świata wolnego od znikczemnień i podlostek ludzkich, od krwawych targów o grosz miedziany, od szalbierstw i konwencyjonalnych fałszów, od gwałtów i pięściowych rozbojów o wygodniejsze miejsce w życiu.

To samo bywa z duszą rasy, plemienia, narodu. Zbiorowa dusza też pragnie, też dąży. Raz chciałaby rozsadzić i skruszyć pęta duchowej niewoli; chciałaby śmiało i szczerze bez ukrywania i obludy wypowiedzieć natłok własnych aspiracji; chciałaby wgłębić się w to, co nasz wieszcz nazwał «garścią powołań», przez Boga zesłanych narodowościom. Powstaje naówczas poezya patryotyczna. To znowu pragnie utrwalić w sobie cnoty ojców, rozpoznać się we własnych rasowych czy plemiennych skłonnościach i we własnej istocie, wyczuć ideały swojego prabytu i odświeżyć swoją prarodzinną łączność z naturą — wówczas powstaje poezya sielankowa. To znowu usiłuje uwolnić się od nalotu obcości, bardzo często ujemnego; od zwyrodnień obyczajowych, usiłuje ożywić w sobie tęsknotę do anielstwa i czystości moralnej, — wówczas rozwija się poezya satyryczna. Albo też pragnie upoić się rozkoszą i blaskiem snów o zaświatach niewcielonych: wtedy kwitnie poezya marzeń, ideałów i wizyi. Literatura piękna właśnie zajmuje się ową duszą narodu. Ponieważ zaś najczystiej, najbardziej bezpośrednio wyraża się dusza narodu w poezyi, przeto w pierwszej i głównej mierze poezya stanowi literaturę. Wypada tedy wyrzec się włączania do literatury mnóstwa pisarzy z najprzeróżniejszych gałęzi wiedzy. Ani matematycy, ani przyrodnicy, ani prawnicy i ekonomiści, ani filozofowie, ani medycy, ani technicy, ani pisarze kościelni nie należą do literatury pięknej.

Wypada dział ten w elementarnem traktowaniu szkolnem ograniczyć do czterech grup:

- a) poetów: liryka, epos, dramat, powieść;
- b) historyków;
- c) krytyków: publicystów, krytyków literatury i sztuki;
- d) krasomowców.

I w takim jednak ograniczeniu nauka nie jest łatwą.

Ponieważ literatura obejmuje różnorodne objawy duchowego życia narodu, przeto badanie jej wszechstronnie kształci, ale też wymaga niejakiego przygotowania i rozwoju umysłowego. Przedewszystkiem trzeba już mieć świadomość swojej przynależności do jakiegoś narodu i stąd płynących praw, a zwłaszcza obowiązków, t. z. trzeba wiedzieć, że życie nie jest zabawką, lecz że niesie ono ze sobą pewną sumę zadań dla każdej jednostki i obowiązkiem jej za młodu przysposabiać się do wypełnienia tych zadań. Powtóre trzeba też uczyć się rozpoznawać społeczeństwo i jego rolę w ludzkości zarówno dziejową, jak i obecną. Po trzecie trzeba cokolwiek przynajmniej znać wewnętrznego człowieka, mieć elementarne pojęcie o tem, co jest nastroj, uczucie, namiętność, wola, wyobraźnia, charakter, idee, przekonania, zasady i t. p. Po czwarte trzeba już nietylko wiedzieć, że w narodowym życiu snuły się pasma głównych myśli i powołań, ale trzeba je w toku rozpoznawania — rozumieć. To wszystko wymaga wiadomości z dziejów ojczystych, z historyi cywilizacyi i sztuki, z historyi oświaty, czasem nawet — na najwyższych, końcowych gałęziach nauki literatury — wymaga niejakiego oswojenia się z filozofią, psychologią i estetyką. Wszystkie te nauki stanowią wiedzę pomocniczą badacza literatury; one mu pozwalają głębiej wniknąć i wyrozumieć przez pośrednictwo dzieł ducha narodowego.

Rozczytywanie się w dziełach stanowi główne i istotne zadanie badacza literatury. I tu następuje się nieobojętna dziś kwestya, w jakim stosunku podczas nauki literatury pozostawać ma lektura do szczegółów realnych: życiorysów, dat, bibliografii? Jakże pospolicie we wszystkich naszych szkołach na pytanie o działalność literacką pisarza, słyszy się jednostajnie banalną odpowiedź: «Rey, herbu Oksza, syn Stanisława i Barbary z Herburtów, urodził się prawdopodobnie w 1505» i t. d., albo też: «Górnicki? Ojciec Marcin Góra, matka Anna Gąsiorówna» i t. d. Dopiero gdy pytający chce wiedzieć, w jakim rozumnym celu uczeń przyswoił swej pamięci te szczegóły i o ile one wzbogaciły jego wiedzę w obrębie literatury — uczeń wstydliwie milczy. Jedyna racya: wykul, bo tak jest w książce, — a to kiepska racya.

Rzecz pewna, że żadne dzieło nie wyszło z głowy pisarza bez szeregu poprzednich przygotowań i trudów. Każdy autor w niebylejakim stopniu nasiąka wpływami wieku, plemienia, czasem miasta, a także kierunków wychowania i wykształcenia, może nawet potroszę i atawizmu, każdy zatem bywa niejako sumą składników sfery, wśród której zrośl. Tem się dzieje, że *Króla-Ducha* mógł tylko Polak napisać, nie mówiąc już o *Księguch Narodu*, *Anhellim*, *Przedświcie*; tem się dzieje, że aby zrozumieć *Wesele* Wyspiańskiego, trzeba znać stan kwestyi ludowej i rozmaite z nią zabiegi różnych partyi w Krakowie około r. 1900. Ażeby tedy poznać dzieło, trzeba liczyć się z życiorysem autora, ale też nie więcej nad to, czyli mówiąc wyraźniej: trzeba z życiorysem o tyle się liczyć, o ile znajomość jego pozwala nam głębiej, dokładniej, lepiej rozumieć dzieło. W takim razie musi być znany rozwój umysłowy pisarza w okresie powstawania dzieł i przed nim tak dalece, aby się oświeciła tendencya, ton główny, forma utworu. Jeżeli zaś życiorys wzbogaca pamięć i wiedzę tylko takimi szczegółami, jak herb, imię ojca, matki lub żony, ilość dzieci i t. p., to nad nim bez najmniejszej straty dla nauki literatury można przejść do porządku dziennego. Były momenty w krytyce literackiej 19. wieku, zwłaszcza po — Taïne'owskiej, że historycy literatury w dowcipie i bystrości śledczej przeliczytowywali najteższych detektywów, dochodząc drobiazgów życiorysowych nie tylko pisarza, ale jego ojca i matki, dziadka i babki, pradziadka i prababki. Poruszano Bogu ducha winne prochy i kości przodków, tworzone olbrzymie drzewa genealogiczne, byle tylko zbadać każdy pryszcz na skórze, każdą cząstkę zawoju mózgowego u autora. Dziś mania ta szczęśliwie minęła — daj Boże — bez powrotu. My specjalnie doszliśmy do przeświadczenia, że przeszłość dziejopisarska pozostawiła nam nader skąpe szczegóły życiorysowe o autorach. Życiorysy naszych poetów, politycznych autorów są tak ubogie i tak niepewne, że nawet najwybitniejsi, jak Kochanowski lub Skarga, Potocki lub Krasicki mało są znani w swym duchowym wizerunku; o wielu, wielu innych nie wiemy prawie nic. Jakie było duchowe życie Górnickiego w Padwie, w Tykocinie, Krakowie? Co czytał? Co cenił? co lekcewał? Jakie jego poglądy na kulturę, na sztukę i sztuk-

mistrzów, na religię i życie przeszłe? Jakie zasady etyczne — i w jakim to wszystko pozostaje związku i stosunku do wierzeń, przekonań, poglądów, wyrażonych w dziełach? Czy i u niego, jak n. p. u Reja swoją drogą maszerują zasady przystosowane do własnego życia, a swoją drogą zasady — w dziełach wypowiedane? Ba — kiedy my tego nie wiemy! Ale wiemy, że ojciec był Marcin Góra, a matka Anna Gąsiorkówna! No — w takim razie lepiej zgoła życie pominąć, niż sprawę na żart narażać. A podobnych życiorysów — dużo, dużo... Proponowałbym stosować metodę, przyjętą w najnowszych dziełach naszych o polskiej literaturze: prof. Tarnowskiego, Brücknera, o powszechnej: radcy Germana, a mianowicie: wymienia się z życia pisarza tylko te szczegóły, które w jakikolwiek sposób, wprost czy pośrednio, pomagają zrozumieć jego działalność literacką, albo te, które mogą dodatnio oddziaływać na umysł, serce i charakter młodzieży. Jeżeli zaś rozwój umysłowy autora nie jest znany, jeżeli dzieła jego w elementarnym zarysie nie wymagają dokładnego rozpoznawania, to się życiorys pomija.

Tak samo rzecz ma się z datami. Są one dwojakiej kategorii: życiorysowe i daty wyjścia dzieł. Pierwsze nie mają wielkiego znaczenia. W prawdzie niekiedy i skromna data życiorysowa może rzucić promień światła na duchowy ustrój pisarza; jednak do tego potrzebna rozległa znajomość dziejów, jakiej szkoła średnia nie udzieli. Zarówno więc cyfra roku urodzenia pisarza, jak tem bardziej cyfra dnia i miesiąca przedstawiają się uczniowi, jako niema i martwa liczba; pod nią nie może podsunąć wskutek braku wiedzy historycznej żadnych bliższych określników, któreby mu ukazały, co się działo w tym roku, miesiącu i dniu, jakie wtedy były u ogółu mniemania, jakie w społeczeństwie wychowanie, jakie czytano książki, o czym rozmawiano, jakie były w towarzystwie obyczaje, jakie antagonizmy narodowe, społeczne, miejscowe i t. p. Ożywić i napęlić liczb tych nie może, są też one obciążeniem pamięci — i niczem z resztą. Można tedy bez obawy pominąć prawie wszystkie daty urodzeń i śmierci autorów, jeżeli tylko uczeń zdaje sobie w przybliżeniu w dziesiątkach lat — sprawę, kiedy pisarz żył i działał. Rozumie się samo przez się, że to znów jest niezbędne, gdyż taki brak orientowania się, żeby

n. p. Kochanowskiego przenosić do 19. wieku, Mickiewicza zaś do 16. jest propagandą chaotyczności. Natomiast daty dzieł, zwłaszcza wybitnych, uważałbym za potrzebne. Tu też są daty powstawania i wyjścia dzieł, nieraz odmienne. Nauczyciel sam rozezna, która z nich, czy jedna, czy może i obie mają wagę. Potrzeba ich widoczna. Nieobojętną jest rzeczą wiedzieć, że *Dworzanin* ukazał się w 1566, *Żywoł* zaś rejowski w 1567; nasuwa się tu sporo uwag porównawczych, zwłaszcza dotyczących formy — stylu, obrazowania, słownictwa, a wszystkie stwierdzą formalną wyższość *Dworzanina*, acz wrychlej objawionego światu: — skąd tedy wyższość? To samo ze względu na analogię pomysłu cenną jest rzeczą wiedzieć, że *Dziady* ukazały się w 1832, *Dzieje Waclawa* w 1833, *Kordyan* zaś w 1834. Jednakże i co do dat bibliograficznych uczeń powinien sobie zawsze uświadamiać, dla czego tę lub ową cyfrę ma zapamiętać. Podobnie sprawa ma się z wszelkimi cyframi. Zdarzyło się, że raz spytał abiturienta o pieśni Kochanowskiego. Odpowiedź, wygłoszona biegle i ze swadą, rozpoczynała się od słów: «Kochanowski wydał dwie księgi pieśni; pierwsza księga zawiera ich 20, druga 24». Przerwałem zapytaniem, jaką rozumną potrzebę czuł w przyswajaniu pamięci swej tych liczb? Pokazało się, że żadnej. O wiele korzystniej zamiast dat zapoznawać się z czynnikami, które wpłynęły na powstanie utworu, na jego tendencję, nastrój, barwy obrazowe, ideę główną. Nasze krytyczne piśmiennictwo wyjaśniło już genezę bardzo wielu dzieł nie tylko 19., ale i dawnych wieków. Znajomość genezy dzieł dozwala niewątpliwie daleko głębiej wnikać w istotę zarówno ich samych, jakoteż ogółem twórczości autora, ona też zarazem określa zależność jednej twórczości od innych głównie współczesnych, ale także i dawniejszych pisarzy. Wszakże dzieło obiegając z rąk do rąk zapładnia myślami swemi umysły inne, oddziaływa na nie podobnie, jak samo było owocem niezliczonej ilości przesłanek oczywistych i utajonych. Nie jest rzeczą próżną wyświeślać owo oddziaływanie wzajemne i pisarzy na ogół lub innych pisarzy, i dzieł na ogół lub inne dzieła. Spostrzeżenia w tym kierunku zebrane zaświadczać o potędze i rozpostarciu się głównego prądu; one też dopiero uzupełnią liczbę danych, potrzebnych do wszechstronnego zrozumienia utworu.

Streszczając powyższy wywód, powiem, że nauka literatury polega głównie i przede wszystkim na lekturze dzieł, a następnie na rozpatrywaniu genezy i znaczenia tych dzieł. Jeżeli zaś życiorys jest do tyła znany, że może ułatwić pierwszą i drugą pracę, to także na znajomości odpowiednich szczegółów życiorysu.

III.

W logicznej ciągłości z zasadą, że nauka literatury opiera się w głównej mierze o czytanie dzieł, pozostają dwie kwestye: co czytać i jak czytać. Obie one mają dla każdego nauczyciela pierwszorzędne znaczenie, ale z pierwszej niemal wszystkie wątpliwości usuwa urzędowa instrukcyja do nauki polszczyzny, która udziela nader drobiazgowych wskazań jedynie kompetentnych i moc obowiązującą mających. Natomiast druga kwestya: «jak czytać» — kryje w swem łonie sporo tajemniczych szczelin, nieodslonionych przez instrukcyje, a nawet tak różnorodnych i zmiennych, że kto wie, czy dadzą się podciągnąć pod jakieś wspólne mianowniki prawideł. Wszak pośród dzieł jest poezya i proza. W pierwszej grupie są poematy liryczne, epiczne i dramatyczne; w drugiej bywa proza opisująca, naukowa, krasomowcza. Nie masz dziś chyba nauczyciela, któryby do wszystkich rodzajów stosował jedną metodę i jeden sposób czy to lektury czy rozbioru. Wypada najpierw stwierdzić, że są utwory, których rozbiór psuje wrażenie zamiast potęgować; są uczucia tak subtelne, nieujęte albo też tak wzniosłe, że wszelka analiza ściiera z nich wdzięk, szpeci je i psuje. Jedynie wrażenie uświadamia i ku pojęciom przybliża. Weźmy dla przykładu poemat Słowackiego *W Szwajcaryi*, którego się wprawdzie w gimnazyum nie czyta, ale który rzecz wybornie oświecła. Motywem głównym jest pierwsza miłość. Rzecz pewna, że pierwsza miłość, która zwykła duszę ludzką napelniać światłem i jasnością, która nie wie nic o rzeczywistości, lecz cała jest marzeniem i tęsknotą, a żyje w słońcu, wśród rojeń i złudzeń, czystą i anielską rozkoszą, która owe t. z. bezpośrednio, choćby nawet szczerze i serdeczne uczucie, uważa wprost za profanacye własnej świętości, której wystarcza obecność istoty umiłowanej, świadomość jej

bliskości, bytu i wzajemnej adoracyi, że ta pierwsza miłość absolutnie da się wyrozumieć, odczuć i wyrazić tylko wówczas, jeżeli się ją przebywa lub przebyło. Chcieć poemat, będący mistrzowskim zwierciadłem pierwszej miłości, analizować wobec grona osób, dla których uczucie to jest może prostym dźwiękiem, znaczy narażać na drwiące półśmiechy to, co wzniosłe i kryształowo czyste. Literatura nasza ma takich utworów dosyć. Tu należą takie liryki, jak Słowackiego *Smutno mi Boże*, *Rusałki* Zaleskiego, niektóre *Szumki* tegoż, tłumaczenia arcydzieł muzycznych Ujejskiego; tu należą i te, które takim głębokiem, żywym i potężnym, a powszechnem tętnią uczuciem, iż najsilniej mówią do serc wtedy, kiedy same mówią, jak n. p. *Testament* Słowackiego, *Echo kołyski* Asnyka, *Z dymem pożarów* lub *Pogrzeb Kościuszki* Ujejskiego. Jeżeli tedy nauczyciel umie odpowiednio czytać albo też jeżeli który wśród uczniów posiada głos i dar pięknego czytania, to może najlepiej taki utwór należyście odczytać i pozostawić bez rozbioru. Natomiast mnóstwo innych dzieł domaga się wyjaśnień i rozbiorów; lektura ich nie wywarłaby odpowiedniego wpływu, gdyż nie byłaby zrozumiałą bez pomocy nauczyciela.

Pytanie zasadnicze, jakie każdy uczący musi sobie zadać, jest, czy stosować przy rozbiорze metodę dedukcyjną czy indukcyjną? To znaczy, czy ma oceniać dzieło sam nauczyciel przed przeczytaniem wspólnem lub po niem, czy też ma za pomocą szeregu dążących do końcowej syntezy pytań ocenę dzieła po wspólnem przeczytaniu wydobywać z uczniów, a następnie zbierać tak przeprowadzony rozbiór w całość? Instrukcyja, idąc za wzorem niemieckich pedagogów, poleca stosowanie metody indukcyjnej. Ale i dawniej i dziś dawały się slyszec glosy, kwestyonujace nieograniczone wladztwo indukcji w nauczaniu. Goethe mowi: Wiek, który wyłacznie dowierza analizie, a lęka się syntezy, po błędnej idzie drodze, bo obie spolem, jak wdechanie i oddychanie powolują umiejtnosc do zycia. Niemiecki pedagog Wilman zaleca: *Analyse wenn nöthig*, *Synthese wenn möglich*, a jeden z najteższych naszych pedagogów dr. German pewnego razu powiedzial: Zarzut, który się spotyka u pedagogów, że nie powinno się dawać *à priori* zdań o dziełach, jest jednym z tych dogmatów, w które się nie wierzy

i które nie dadzą się przeprowadzić¹⁾. Zdaje mi się, że w analizie i traktowaniu indukcyjnem wszelkiej nauki i każdego drobiazgu zabrnęliśmy zbyt znacznie po części dzięki ogromnemu do niedawna rozpanoszeniu się w całej Europie kierunku badania, zwanego czy to pozytywistycznym czy naturalistycznym; zdaje mi się, że żyjemy w czasie reakcyi, większego uduchowienia, a z tem także szerszy zakres wydzielony idei, syntezie i dedukcyi. Stąd wypływa, że nie należy się przerażać, jeżeli się w nauczaniu udzieli jakiego szczegółu młodzieży o dziele nawet przed czytaniem. Nie będzie to zbrodnią pedagogiczną, jeśli chcąc natchnąć uczniów pietyzmem, powiem przed lekturą *Pana Tadeusza*, że w naszym piśmiennictwie niemasz książki większej i droższej sercu polskiemu lub jeśli przed przystąpieniem do lektury *Irydiona* uprzedzę uczniów, że dzieło to głębokie w swym pomyśle, skomplikowane w koncepcyi, wymaga od nich skupienia uwagi i myśli, jeśli chcą zapanować nad sceną dzieła i uronić jak najmniej z jego piękności.

Jakkolwiek atoli nie jestem wielbicielem pedantycznego trzymania się ani dedukcyi ani indukcyi, to jednakże myślę, że indukcyjna metoda rozbioru znajduje zastosowanie częściej i z większym pożytkiem dla uczniów.

Zazwyczaj przed rozpoczęciem lektury urywku lub całości dzieła nauczyciel, który je zna dobrze, uświadamia sobie, których stron dzieła dotyczyć ma rozbiór. Jeżeli to utwór krótki, rzecz nie przedstawia trudności. Z polecenia nauczyciela czytają uczniowie rozmaici ustępami i zapoznają się z treścią. To ostatnie odbywa się albo wprost przez streszczenie przeczytanych i objaśnionych ustępów zrazu cząstkowe, w końcu w całości, albo za pomocą pytań, które nauczyciel formuluje, biorąc je z treści utworu, ale tak, żeby z odpowiedzi cząstkowych układał się logiczny zarys głównych czy myśli czy obrazów utworu. Pytania zatem powinnyby milczeniem zbywać wszystko, co uboczne, drugorzędne, nieistotne, a podkreślać i skupiać w jasny, zwięzły i logiczny całokształt, co główne, co istotne pod względem myśli albo obrazowania w utworze. Takie przerabianie dzieł nadaje się zdaniem mojem do ustępów

¹⁾ *Museum* 1895: str 465.

prozaicznych o trudnej dla uczniów osnowie. Wielokrotnie z niezgorszym skutkiem próbowałem tego sposobu, przerabiając ustępy prozaiczne Modrzewskiego, Górnickiego wyjątki politycznej treści, Naruszewicza *Memoryał*, Starowolskiego *Lament*, Kajsiwicza *Kazanie o pokucie*, Szajnochy *Zdobycze pługa*, Kalinki *Charakterystyka Chłapowskiego*, Szujskiego *Odrodzenie i reformacja* i t. p. Rozumie się, że w ten sposób uświadamiać można z dobrym pedagogicznym skutkiem tylko te utwory, których tok myśli wiąże się w całość logicznie i jasno. Z odpowiedzi układa się zwięzła dyspozycja całości — w zdaniach prostych, która zanotowana w kwestyonaryuszu ucznia odświeża nawet po dłuższym przeciągu czasu odnośny utwór w młodej pamięci. I to także dodać wypada, że im mniej przy takim koncentracyjnym rozpatrywaniu treści wydzieli się miejsca i czasu na objaśnienia rzeczowe, lingwistyczne, estetyczne, tem mniej też odciągnie się uwagę uczniów od głównego zadania, tem skuteczniej wrazi się w ich pamięć zasadnicze rysy utworu. Jeżeli już w ciągu pół godziny albo trzech kwadransów przerobiłem przeznaczony na lekcję ustęp, odczytałem lub poleciłem odczytać w całości, jeżeli potrzeba wymaga, aby się wrażenie całości utrwalilo, kazałem w zarysie uczniowi powtórzyć treść, aby się przekonać o korzyści i skutku całej roboty, wówczas mogą się zająć takimi kwestyami, jak oznaczenie stosunku ustępu do całości dzieła, określenie znaczenia dzieła w produkcji literackiej pisarza i w literaturze naszej wogóle, a także formą jego. To ostatnie zbyt jest ważne, aby można było w niniejszych uwagach epizodycznie mówić: odkładam tedy pomówienie o traktowaniu formy do dalszych kartek, żeby nie przerywać wątku.

Ważniejszą oczywiście bywa lektura utworów w całości, a pośród tych lektura dramatów. Każdemu nauczycielowi zależy na tem, aby czytanie dzieła w szkole przyniosło jak największą korzyść uczniom, ale każdy musi się liczyć ze skąpo wymierzonym czasem na to czytanie, a powtóre i z tą właściwością młodzieńczej umysłowości, że się nie lubi wysilać, że czas lekturze szkolnej poświęcony radaby uważać raczej za momenty wypoczynku i odetchnienia, czasem nawet rozrywki umysłowej, nie zaś powodować się potrzebą o ile można wszech-

stronnego i głębokiego wniknięcia w utwór, który przecież najczęściej bywa arcydziełem. Wiadomo przytem, że młodzieniec, poznawszy utwór na lekcjach pod okiem profesora, kładzie zazwyczaj nad całą sprawą kropkę i w domu już dzieła nie studjuje. Podług mego zdania przeto nauczyciel dobrze uczyni, jeżeli zabezpieczy dla uczniów jak najwięcej zysku ze szkolnej lektury dzieła. Osiągnąć to da się kilku środkami. Trzeba wzbudzić zajęcie lekturą. Aby to uczynić, najskuteczniej jest pozwolić samemu dziełu zaczarować młodą wyobraźnię i uczucia. Lepiej opanuje uwagę ucznia Słowacki lub Mickiewicz, niż najpiękniejsze upomnienia nauczyciela. Nie należy przeto czytać zbyt drobnymi częstkami poematu, ani też scenami dramatu: poemat czytam pieśniami, dramat aktami — bez przerwy. Co więcej, jeżeli niekiedy po ukończeniu aktu spostrzegam w klasie niezwykle zainteresowanie, ogólne skupienie uwagi, niecierpliwe wyczekiwanie dalszego ciągu, co bywa rzadko dosyć, ale jednak zwłaszcza przy lekturze komedyi — bywa, — nie przerywam i czytam w jednym ciągu dwa akty. Przy tem dramat i komedię odczytuję zawsze rolami i rozdaję je sam. Próbowałem parę razy, żeby sobie sami przeznaczylu lektorów, ale nie potrafią wznieść się do takiej przedmiotowości, żeby mieć wzgląd wyłącznie na jaknajwiększy efekt przy reprodukowaniu ról: zagarnia rolę nie najlepszy czytelnik, lecz najbardziej przedsiębiorczy duch. Tymczasem im piękniej się czyta, tem silniej utwór działa. Dlatego sam rozdzielam role, bacząc, aby i czytanie wypadło dobrze i przydzielenie roli było niejakiem wyróżnieniem pilnego ucznia. Rozdzieliwszy role, podaję do wiadomości uczniów te kwestye, na które powinni pilnie uważać podczas czytania. Wogóle przyznam się, że nie lubię czytania dzieła bez ołówka w rękę. Radzę tedy uczniom nie wyciągać ojcom z bibliotek pięknie oprawnych i kosztownych wydawnictw, ale zaopatrywać się w tanie wydanie dzieła, na marginesie którego możnaby bez szkody materyjalnej i bez tego wrażenia, że się wykracza przeciw porządkowi — pomieścić uwagę. Kwestyonaryusz, dany przed lekturą uczniom, nie dotyczy tych wiadomości o dziele, które leżą poza niem, a zatem genezy, znaczenia, lecz tych, które się powinno wynieść z poznania dzieła. Najłatwiejsze tu

oczywiście charakterystyki. Gdy uczeń wie, że po ukończeniu aktu zagadnie go nauczyciel, jaki materiał udało mu się w toku lektury zebrać do odpowiedzi na pytanie n. p. Ślady obcych wpływów w *Kordyanie* Słowackiego, to on, znając już *Dziady*, będzie czytał z uboczną intencją szukania tych wpływów i choćby dla tego nie będzie czytał bezmyślnie. Przekonałem się atoli, że kwestyonaryusz nie powinien od razu obarczać czytającego ucznia mnogimi zagadnieniami: młody umysł nie jest w stanie równocześnie dawać baczenia w kilku kierunkach. Jedna, dwie, najwięcej trzy kwestye ogólnej natury absorbują całkowicie uwagę najchętniejszego i najbystrzejszego młodzieńca. Jeżeli sam utwór ma moc oddziaływania, jeżeli klasa chętna, jeżeli czytanie niezłe, jeżeli kwestye były ułożone zręcznie i prawdziwie, t. j. nie były wyssane z palca, ale wysnute z utworu na podstawie szerszej znajomości genezy, koncepcyi dzieła i społecznej historii literatury to nauczyciel może z niemałym zadowoleniem przy zbieraniu końcowem gromadzonych rysów danej kwestyi widzieć, jak łatwo i z jakim zasobem sprytu uczniowie odnajdują w dziele odnośne rysy, jak sobie dają radę z ich ugrupowaniem, słowem jak dobrze mogą korzystać z lektury. Muszę tu jednak dodać, że kwestyonaryusz byłby niepotrzebny, o ile byłby banalny. Jużci każdy uczeń wie, że skoro się czyta dzieło, to trzeba je będzie streścić; treści zatem kwestyonaruszem obejmować nie warto. Ale nie każdy uczeń wie, że w *Odprawie posłów* Kochanowskiego są alluzye polityczne do stosunków polskich, nie każdy wie, że Malczewski w swej *Maryi* jeden z pierwszych wśród naszych romantyków traktuje opisy przyrody subiektywnie, wkładając własne uczucia w naturę.

Te właśnie specjalne, odrębne znamiona dzieła kwestyonaryusz ujmuje w pytania, uczniowie notują przed lekturą, aby uzyskali możność zebrania materiału do odpowiedzi; to skłoni ich do samodzielnego zastanawiania się nad dziełem, a gdy wejdzie w zwyczaj, nauczy pewnej metodyczności w pracy, pogłębiania swego poglądu na rzeczy i samodzielnego krytycznego dociekania. Gdy się tym porządkiem cały utwór przeczyta, nie będzie rzeczą trudną w godzinie zebrać wszystkie pytania kwestyonaryusza w całość, ujmując treść odpowiedzi

na to pytanie byłaby również popisową odpowiedzią. Nie mnożąc przykładów, powtórzę ogólnie, że każde arcydzieło posiada tego rodzaju kryjówki, których współzawodnicze wypatrywanie zaostrza interes dla dzieła, ożywia lekturę, skłania do uwagi, podnieca dowcip i uczy rozeznawać analogie.

Drugą kwestyą po ukończeniu lektury są rozbiory dzieł.

Zasadniczem pytaniem tu jest, czy oceniający dzieło ma je sądzić, a po osądzeniu ferować wyrok, czy też ma je — nie chwalać ani ganiać — komentować, wyjaśniać, słowem uświadamiać myśl twórczą autora. Doskonale rozumiem, jak trudno, jak prawie nie podobna nam, którzyśmy przywykli w krytyce do tej sędziowsko-prokuratorskiej roboty, wstrzymać się od wyroków i sądów. Owszem, jeśli dzieło krytyki ma być indywidualną pracą ducha, nawet — jak chcą niektórzy — sztuką, to potrzeba określić szczerze własne stanowisko wobec skarbcza myśli twórczej, zamkniętej w utworze. Ale z drugiej strony wiem, ile zgubnych nasion zasiewa się w serca młode przez nasycanie ich rolą śledczego sędziego. Z natury człowiek pochopny do wypatrywania wad i usterek. Jeśli się tego przez lata uczy, wybiega w świat, zaopatrzonej suto w arsenal argumentów negacyjnych, z umysłem i sprytem wyostrzonym w kierunku dostrzegania stron słabych u ludzi, niepobłażliwy, surowy, okrutny sędzia — dla siebie tylko wyrozumiały. Tyle zgorzknienia, tyle wzgardy, tyle jadowitych sądów i złośliwych wyroków wygłasza częstokroć dzisiejsza młodzież, że lękać się trzeba, czy i szkoła nie powinna by sobie przypisać części winy w tym względzie. Wolejby już w sądzeniu przeszłości trzymać się nam wzniesłego przykładu ks. Skargi, który zamiast ganić prywatę i egoizm szlachty — wielbił w drugim kazaniu sejmowem ofiarną miłość ojczyzny. Ale pomijam ten ujemny efekt pedagogiczny sądzenia i wyrokowania. Zachodzi tu inna okoliczność. My — nauczyciele — jesteśmy obywatelami; każdy z nas ma swoje wyrobione opinie narodowe, społeczne, polityczne; jeden jest demokratą, drugi konserwatystą, trzeci może socjalistą, czwarty narodowym demokratą; jeden jest wolno-myślnym, drugi praktykującym katolikiem, inny może bezwyznaniowym. Jesteśmy ludźmi: mamy też swoje słabości, upodobania i nienawiści. Czy można ufać, że każdy z nas będzie

miał z wyższych pedagogicznych pobudek dość hartu woli, aby opętać własne nienawiści i upodobania, aby pokryć milczeniem sąd książki szkolnej albo też aprobować go, choć się on dyamentralnie sprzeciwia własnemu. Co więcej, czy takie nieszczerze postępowanie jest wskazaniem? A jeżeli nie jest, jeżeli nauczyciel jest szczerzy — i gani to, co ze swego punktu widzenia uważa za godne potępienia — pomyślmy, kto wychodzi najgorzej na operacyi? Rzecz jasna: dzieło, autor. Może tedy się zdarzyć, że o jednym dziele, o tym samym autorze w każdym z trzydziestu zakładów średnich sądzi się inaczej. Jakie winy popełnili ci nasi wybrani i najlepsi z przeszłości, że się ich tak obrabia bez ceremonii, co roku, co miesiąc, co dnia w tyłu zakładach? Podług mego zdania — jeżeli już krytyka nasza pozwala sobie zamiast komentować i objaśniać — sądzić i ferować wyroki, to szkole powinno być to prawo odjętem. Niech już operują ci, których Grzegotka w *Gwałtu co się dzieje* uważa za gatunek kleszczów, czepiających się wszystkiego, co ponad nimi albo ci, których Mickiewicz nazwał celnikami, kłującymi ostrzem swoim w poszukiwaniu zakazanego towaru; do szkoły to nie należy. Analiza szkolna wedle mego zdania polega na rozbiórce środków, jakimi się dzieło posługuje, aby oddziaływać na czytelnika. Skoro przez umiejętną i dokładną lekturę i rozbiór treści rozpoznaliśmy owe środki, należy dzieło za pomocą wskazania analogii i pokrewieństw rozpatrzyć na szerszem tle dzieł o takiej samej idei zasadniczej, o podobnych środkach artystycznego oddziaływania zrazu u pisarza, o którym mowa, potem u innych pisarzy społecznych.

Tak drogą analogii i porównywania idzie się od pisarza do pisarza. Wyszukuje się w nich znamiona wspólne i znamiona odrębne. Wyrabia się przez pierwsze pojęcie prądu, przez drugie pojęcie indywidualności u danego autora. Nie okresami lat bowiem mierzy się literaturę i jej dzieje, lecz prądami. W prądach wyróżniać trzeba pierwiastek obcy, nalot, i pierwiastek rodzimy. W zakresie obu różne cechy: język, wtręty obce, barok stylu i t. p. W dziedzinie rodzimości — charakter postaci, zwyczaje i obyczaje, ludowość i t. p. W miarę zagłębiania się w ten przedziwny las dzieł wspaniałych, odsłaniają się i udośćniają pojęciu młodzieży dzieła i pisarze, występują

coraz nowe widoki prądów, odbywają się przed jej oczami przestoczenia ducha narodowego: czarodziejska różnorodność barw, odcieni i kształtów w przedziwnej jedności zasady głównej: rasowej słowiańskiej czy polskiej duszy.

IV.

Zaznaczyłem wyżej, że są w literaturze poezye, których analiza tykać nie powinna, bo je psuje; mają one działać własną pięknnością formy i uczucia bezpośrednio. Tu dodam, że w obrębie nauki szkolnej niema wielu takich dzieł. Przeważnie musi się nauczyciel zajmować i treścią i formą utworów. Chociaż atoli instrukcyja wyraźnie wskazuje, że czytanie dzieł ma uczniom pomagać do nabycia wykształcenia formalnego przez rozbiór estetyczny¹⁾, to jednak umysłowość młodzieńcza z największą trudnością wyrozumiewa indywidualne cechy form poetycznych. Podobnie jak niełatwą jest nauka poetyki w klasie piątej, o ileby się ją pragnęło o włość specjalniej traktować, niż najelementarniejszy zarys pozwala, o tyle nawet na najwyższym stopniu szkoły średniej najtrudniej uświadomić, czem istotnie różni się w swych formach poezya n. p. Mickiewicza, Słowackiego a Krasińskiego. Młodzieńcy o wyobraźni lotniejszej, o tkliwszem uczuciu estetycznem odczuwają to, ale w ścisłym rozumowanym wywodzie najzdolniejszy nie potrafi dziś wykazać indywidualnych subtelnych odcieni formy poetycznej u trzech wieszczów. Zagadniony o formę — uczeń zwykł nieestety w lot posługiwać się banalnymi ogólnikami: wiersz «jędrny i pełny», obrazowanie «piękne», styl «żywy», «oryginalny», «prosty», «ładki» i t. p.

«Słowa, słowa, słowa, słowa» — jak mówi Poeta w *Weselu*. Ale właśnie dlatego, że młodzież tyłu pustymi frazesami biegle szermuje, pomimo tego, że tak trudno poddaje się pojęciu młodzieży rozbiór estetyczny, w myśl instrukcyi, która formalne rozbiory uznaje za ważne i potrzebne — należałoby zastanowić się nad kwestyą, w jakim stosunku w szkolnej nauce pozo-

¹⁾ Str. 21.

stawać ma badanie treści do analizy formy. Wychodzę z zasady: *non scholae sed vitae discimus*. Spójrzmy w życie. Podług mego zdania krytyka poromantyczna grzeszyła, zbyt znacznie przeceniając treść, nie dbając i nie umiejąc ocenić formy. Dawni estetycy romantyków — Mochnacki i Grabowski wybornie znali się na formalnem pięknie, choćby dzięki swoim studjom w dziedzinie filozoficznej estetyki niemieckiej; oceny romantycznych arcydzieł, ustalone przez nich, przetrwały mało zachwiane do dziś w swej powadze. Po roku 1831, a zwłaszcza po r. 1863, dzięki niezwyklemu skomplikowaniu się życia, dzięki pozytywizmowi i naturalizmowi nadszedł czas, kiedy ceniono ideę, nie dbano o formy. Nie artysta był sądzony, ale Graf Skir, Skarta bella, ksiądz Bonifat — arystokrata, demokrat, klerykał i t. d. I działy się dziwy — nie dziwy z książkami i pisarzami. Oto Fredro, którego umiał uczyć Grabowski, doznaje chłosty od radykała Goszczyńskiego i jeszcze większego radykała Wojkowskiego, aż go bierze w obronę wykwintny znawca formy Chłędowski i na przysługującą mu wysokość wynosi estetyk Tarnowski. Oto na pięknościach *Maryi* poznaje się Mochnacki, a potem pół wieku prawie głucho o niej; oto Kochowskiego, twórcę nowych form lirycznych, zbywają byle czem w najnowszych badaniach i Chmielowski i Brückner. Oto Zaleskiemu zarzuca Spasowicz, że jego «Kozacy gładko przyczესani, wonieją perfumami nie dziegciem, a z pod ich bulatów pryska krew w pięknych strumieniach malinowych». Zarzuca temuż Kolessa, że prawdę i rzeczywistość kozacką przekształcał, jak-gdyby zadaniem poezji było stać się niewolnicą prawdy historycznej lub natury. Powiem — nie mnożąc przykładów — że z przeoczenia form i estetyki w sposobie badania wynika wiele szkód dla literatury. Największą szkodą bywa stępienie zmysłu dla piękna formalnego u ogółu. Czyż u nas obecnie nie zachodzi to zjawisko? Uznają niepospolity talent Żeromskiego, ale *Ludzie bezdomni* — to powieść pod względem formalnym z pewnością niedoskonała; tymczasem ogół ma ją bezkrytycznie za arcydzieło. Uznają wielki dramatyczny talent Wyspiańskiego, lecz nie mogę zamknąć oczu na to, że jest on wprawdzie znacznem ogniwiem w łańcuchu naszej dramaturgii, ale nie jest twórcą arcydzieł dramatycznych, jak n. p. Szekspir. Tymczasem choćby

najnowsza broszura o nim Andrzeja Niemojewskiego nie zawiera ani jednej krytycznej uwagi, lecz jest bez końca wylewem entuzjastycznych wykrzykników zachwytu. Dlaczego? Winna temu krytyka naukowa, która czy nie chce czy nie umie uświadamiać i kształcić u ogółu sądu, po części atoli winna i szkoła, która powtarza w zakresie formy do znudzenia garstkę banalnych formulek, każe je młodym głowom pamiętać, a nie wyrabia samodzielnie i nie zaprawia w usiłowaniu znalezienia ocen przedmiotowych na podstawie różnorodnych kryteriów. Podnoszę też myśl, rzuconą przez prof. Porębowicza, że powinniśmy się sami kształcić i młodzież starszą ćwiczyć w zakresie psychoestetyki, bo może nadejdzie pora, że trzeba będzie zrobić rewizję wartości talentów twórczych od dawnych wieków poczynając. Badanie formy nie powinno się ograniczać na wskazaniu — jak bywa obecnie — sumy piękna czy ideału za pomocą ogólnego przymiotnika: «piękny, wzniosły, jędrny, wspaniały, brzydki, nieudolny» i t. p., ani tylko na tem, jakie są pomysły kształtów u talentu, ani nawet tylko na tem, jaki tłum postaci żywych w dramacie wprowadza, ani wreszcie tylko na tem, jakie obrazowanie, ale nawet na tem, czy język pisarza jest konkretnym, czy słownictwo pisarza jest bogate i czy jest rodzime. Dopiero razem wzięwszy są to kryteria niezawodnie talent sprawdzające. Czuję, że podstawiając zamiast szablonowych przymiotników, określających piękno w estetyce szkolnej, sześć kategorii szczegółowych, do oceny formy służyć mających musiałbym każdą kategorię opatrzyć komentarzem. Ponieważ atoli brak mi na to miejsca, ponieważ prócz tego nie jest to już zamknięta liczba, lecz takich samych szczegółowych sprawdzianów estetycznego piękna znajdzie się stosownie do dzieła — daleko więcej, nie będę się martwił możliwym zarzutem niejasności, co do jednego tylko radbym być należycie zrozumianym, mianowicie: co nazywam konkretnym językiem? Wśród zasobu słów, używanych w mowie, są jedne, które posiadają treść realną: rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki, — są inne bez niej: spójniki, przyimki i t. p. Jeśli powiem: lódź, woda, kryształ, błyskawica, czerwony, żelazny, lotny, grzązki, pelzać, dzwonić, pogrążyć się, tonąć — to każdy z tych wyrazów posiada własny byt i własny realny podkład. Otóż kon-

kretnym językiem nazywam ten, w którym na sto wyrazów bywa znaczny procent (do 50⁰/₀) wyrazów realnych. Język Mickiewicza ma ich około 65⁰/₀. Każdy poetyczny talent, nie licząc się oczywiście, zużytkowuje przynajmniej tyleż słów konkretnych, co bez treści, ale im mniejszy talent, tem rozlewność i nieujętość stylu większa. Czytelnik nieco wprawniej umiejący czytać utwory poetyczne, bez trudu, bez liczenia wyczuje konkretność i obrazowość języka — a uświadomiony pisarz dążyć będzie do tego, aby ze swego stylu starł szarą barwę banalności. Któż jednak będzie uświadamiał, jeśli nie szkoła. Bylbym tedy mówiąc o analizie i ocenie formalnej za tem, aby wszystkie sumaryczne określenia zastępować o ile można szczegółowemi kategoriami krytycznego dociekania.

Drugą kwestyą, jakąbym rad tu poruszył, jest szersze i głębsze, niż się to w naszych stosunkach czyni, zużytkowanie literatury powszechnej do nauki ojczystej.

Jak to się czyni obecnie? Instrukcye dają wskazówkę, aby przy sposobności ustnych ćwiczeń polecać lekturę niektórych arcydzieł literatury powszechnej; — ale z powodu trudności dostania przekładów kwestya znacznie szwankuje i wciągnięcie tła literatury powszechnej ogranicza się się do tych elementów, jakie podaje książka szkolna. Tymczasem w życiu coraz wyraźniej daje się dostrzegać mniemanie, że niepodobna naszej literatury traktować w oderwaniu od panujących prądów piśmiennictwa europejskiego — i oczekiwać należy z wszelką pewnością, że nastanie chwila, kiedy obecne sumaryczne poglądziki z końców lub początków okresowych będą razily ucho dojrzalszej młodzieży, skoro się z ubocza poza szkołą rozpatrzy dokładniej w rzeczy. W krytyce naszej do niedawna odgrywała znaczną rolę drobiazgowość i dłubanina literacka. Wyszukiwało się ze szkłem powiększającym w dziełach literatury powszechnej podobnych do naszych: — postaci, obrazów, zwrotów, czasem nawet słów. Kiedy się mówiło o *Balladynie*, to można było pominąć jej psychologię, ale grzechem było nie wykazać szczegółowo, skąd Słowacki zapożyczył pchnięcie z tyłu Gralona przez *Balladynę* albo też okrzyk: «Świecy! mój cały zamek za błysk świecy». Kiedy się analizowało *Maryę*, rozbiór tonął w powodzi znamion bajronistycznych, a wspaniały ten poemat

dotąd nie może się wydostać na należną sobie wyniosłość dzięki szkolnej krytyce, która go systematycznie zagrzebuje w bajronizmie, filuternie przymykając oczy na rodzime skarby dzieła. Tymczasem postępowanie to wadliwe, polegające na niedokładnej znajomości literatury powszechnej i na błędnem stosowaniu tej niedokładnej znajomości do krytycznych ocen. Zależność naszego piśmiennictwa od prądów ogólnoeuropejskich tkwi głównie nie w tych przygodnych drobnych podobieństwach, które na wielkich dziełach jak *Balladyna* lub *Marya* pozostawiają takie ślady, jak plamy na słońcu. Natomiast należałoby w duchu piśmiennictwa obcego szukać tych czynników, które wpłynęły na ducha naszego piśmiennictwa, należałoby w zasadach, obce formy normujących, szukać tych czynników, jakie wpłynęły na wyrobienie się form naszych. Wyjaśnią rzecz przykłady. Oto z szesnastego wieku posiadamy piękną definicyę poezyi w Kochanowskiego *Muzie*, w siedemnastym wieku pisał Opaliński wiersz p. t. *Poeta*, w 18. wieku Rzewuski ułożył poemat p. t. *O sztuce rymotwórczej*, nieco później Węgierski zastanawiał się nad zadaniami poezyi w utworach *Dó wierszopisów* i *Do księdza Węgierskiego*, w końcu 18. i w początkach 19. wieku *O sztuce rymotwórczej* pisali: Dmochowski, Brodziński, Kropiński, potem Mickiewicz w *Romantyczności*, Zaleski w *Śpiewie poety*, Goszczyński w wierszach *Powołanie geniuszu*, *Do młodego poety*, *Twórcze chwile poety*, Słowacki we fragmencie *Poeta i natchnienie* i tak dalej aż do *Confiteor* Przybyszewskiego. Z całego szeregu tych utworów, snujących się przez wieki, widać, że w różnych czasach rozmaicie pojmowano zadania i formy poezyi. Utwory te są ważne, gdyż pozwalają rozpoznać zasady, jakie kierowały twórczością i twórcami, pozwalają nam dalej oceniać dzieła nie wedle naszych własnych dzisiejszych przekonań i pojęć o pięknie, lecz — jedynie sprawiedliwie — wedle pojęć o pięknie twórców i artystów kaźdoczesnych. Ale, o ile są zależne od zagranicy, o ile zaś wyrobione na gruncie swojskim, wydobyte z charakteru narodowego i potrzeb wieku, — to właśnie ma określić znajomość analogicznych utworów literatury powszechnej.

A drugi przykład. Wiadomo, że w dramacie niemieckim z drugiej połowy ósmnastego wieku aż do początku wieku dziewiętnastego odgrywała ważną rolę teorya przeistoczeń psychi-

cznych bohatera pod wpływem wypadków, bijących w jego ideę główną czy namiętność główną, teoria, motywowana i wyjaśniana przez Lessinga w *Hamburgische Dramaturgie*, Goethego w *Wilhelm Meisters Lehrjahre* i Schlegla w *Ueber dramatische Kunst und Litteratur* (1811), poparta szeregiem arcydzieł dramatycznych, których wymieniać tu niema potrzeby. Nasz początkowy romantyzm czy to Mickiewicza, czy też estetyków warszawskich: Mochnackiego, Grabowskiego — kształtował dramat na wzorach i teorii niemieckiej, dopóki Słowacki a po części Mickiewicz nie zżyli się z romantycznym dramatem francuskim. Stąd też w naszych dramatach: *Dziady*, *Kordyan*, *Dzieje Wacława*, *Mnich* i t. p. teoria ta znacznie oddziaływa na fakturę dramatu, na psychologię bohatera, nawet na ustrój i układ wydarzeń. Takie to właśnie czynniki dałyby rozpatrywaniu wzajemnej zależności prądów i teorii obcych literatur i naszej wiele interesu, pogłębiłyby znajomość naszej, a wprowadziłyby w obcą. Osiągnąć to obecnie łatwiej, niż było dawniej dzięki bardzo dobremu podręcznikowi do literatury powszechnej Dra Germana: dostarcza on wyczerpujących i obfitych w ważną treść wskazówek do gruntownego zaznajomienia się z szeregiem autorów i dzieł, osobliwą dla nas mających powagę przez wpływ na naszą twórczość autorów takich, jak Szekspir, Kornel, Racine, Molier, Boileau, Wolter i Rousseau i t. p. Oni w Europie byli najdoskonalszem wcieleniem prądów głównych, oni na piśmiennictwa ościenne wpływali. Poznać ducha ich twórczej myśli i umieć obiektywnie ocenić zależność naszej twórczej myśli: w tym kierunku isćby powinno rozpatrywanie zależności literatur.

Nareszcie w tych ogólnych uwagach o nauce literatury nie wydaje mi się obojętną jeszcze jedna kwestya. Czy można i czy trzeba rozszerzać kurs nauki na niektórych pisarzy i nie które dzieła współczesne?

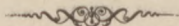
Rozumiem skrupuły przeciwników. Bywało i bywa tak zawsze — powiadają oni — że co nowe, wydaje się piękne, lśni się barwami tęczy, zachwyca, choć ludzi: czas, perspektywa półwieku, wieku, który upłynął od początkowego rozgłosu dzieła, ściera i przyćmiewa blaski i kolory, uwydatnia skazy, tłumy i gasi zachwyty, ogromnie pomniejsza cenę. Jakże dziś

trudno wyzuć się z mody lub namiętności, wznieść się tak ponad czas, aby bez uprzedzenia przeniknąć głębie i tajniki dzieła i prawdę uznać. Jak boleśnie ludził się Słowacki, gdy sądził, że «wszyscy ludzie mają oczy Rafaelowskie, że dosyć jest jednym słowa zarysem pokazać im piękną postać duchową, że dbać nie trzeba o niedowidzenie, że obdarzeni są platońską i attycką uwagą». Mylił się: społeczeństwo o dziełach społecznych nie sądzi trafnie; co więcej starsi sądzą ujemnie, młodzi z entuzjazmem. Gotowa droga do nieporozumień, niewczesnych do- tknięć drażliwych, zmniejszenia powagi stanu . . . Lepiej nie tykać: niechaj śpi lichy . . . Wygodna zasada, ani słowa. Aleć oto leży w tej chwili na mem biurze kilkadziesiąt spisów prywatnej lektury abiturjentów. Właśnie je przeglądałem i w każdym widzę: *Warszawianka, Wesele, Legenda*, to znów na odwrót: *Legenda, Warszawianka, Wesele*. Uczę w paru prywatnych zakładach i na miesiąc przed ukończeniem kursu klasy ósmej — jawią się deputacye z nieśmiałą ale nagłą prośbą: «o Wyśpiańskim, panie profesorze, o Wyśpiańskim prosimy powiedzieć!» — «Jakże mówić o Wyśpiańskim — bronię się — kiedy trzeba czytać, a książki drogie?» — «Kupimy» — odpowiadają. Trudna rada — zgadzam się, poświęcam kilka końcowych godzin omówieniu treści, pomysłu, idei, formy sześciu głównych dzieł: *Legenda, Bolesława Śmiałego, Warszawianki, Wesele, Wyzwolenia, Akropolis*. Nietylko mają książki, nietylko czytają, ale słuchają chciwie, w niezwykłym skupieniu serc i umysłów, wchłaniają rzekłbym całą duszą, a pilnie, a wdzięcznie, że profesor byłby już nie wiem jakim sobkiem, gdyby się nie cieszył, że oto pomiędzy nim a młodemi sercami zadzierzga się przymierze myśli i przekonań. Życie wzywa, życie woła, że trzeba włączyć niektóre dzieła i niektórych autorów. Żle jest, gdy młodzież poza szkołą ma swoje bogi, a szkoła ich nie uznaje, gorzej nawet: potępia. Jeśli istnieje niepewność co do wartości, to po pierwsze — na to są wytrawne oceny krytyki, aby o ile można usunęły trudność, a powtóre istnieją dzieła, niewątpliwie trwale i odporne na czas: takimi są właśnie dzieła Wyśpiańskiego. Nie będę tu apostołował za lekturą wielu dzieł tego poety, mniemam atoli, że poemat *Bolesław Śmiały* (w drugim wydaniu) i pieśń dramatyczna *Warszawianka* powinny być czytane

w szkole. Zawierają one tyle etycznego pierwiastku, tyle siły oddziaływania na wyobraźnię i uczucia, tyle formalnego piękna, a także tak są wydobyte z głębi dzisiejszej duszy zbiorowej, że szkoła samowolą pozbawia się jednego ze środków podniesienia i uszlachetnienia młodzieńczych serc, wykluczając lekturę ich z nauki. Czy to dobrze, że młodzieniec sam biedzi się z książką niełatwą, może pojmie ją błędnie, może wykoszlawi i spaczy dlatego, że profesor czy szkoła nie chce lub nie może dopomódz. Do kogóż zresztą należy dać odpowiednie wskazówki w tej mierze, jeśli nie do nauczyciela — polonisty?

Nie dość biadać na zły wpływ najnowszej literatury na umoralnienie młodzieży: trzeba ją umieć od tego wpływu odgrodzić, wskazać, co w literaturze piękne, wzniosłe, co jadowite i trujące. Samo potępienie w czambuł — nie odniesie skutku. Oświadczam się stanowczo za rozszerzeniem jak najrychlejszem kursu nauki literatury do Wyśpiańskiego w myśl zasady: *vitae discimus*.

Antoni Mazanowski.



CZEŚĆ URZĘDOWA.

I.

GRONO NAUCZYCIELSKIE

przy końcu roku szkolnego 1903/1904.

1. Sołtysik Tomasz, c. k. radca szkolny i dyrektor w VI. randze, honorowy członek Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, członek Rady miasta Krakowa, członek Rady szkolnej okręgowej.
2. Bylicki Franciszek, dr. fil., profesor w VIII. randze, członek Komisji antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie, członek honorowy Stowarzyszenia reformy muzyki kościelnej i Towarzystwa śpiewackiego »Lutnia« w Krakowie, uczył geografii i historii w kl. IVa, Vb, VIa, VIIa, VIIIb, tygodniowo godzin 17.
3. Dziurzyński Jan, prof. w VIII. randze, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gospodarz kl. VIIb, uczył matematyki w kl. VIa+b, VIIb, fizyki w kl. VIIa+b, nadto kierował nauką matematyki w kl. Va, tygodniowo godzin 19.
4. Gustawicz Bronisław, prof. w VIII. randze, członek Komisji fizyograficznej i antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie, Towarzystwa ludoznawczego i politechnicznego we Lwowie, honorowy członek galicyjskiego Towarzystwa ochrony zwierząt we Lwowie, członek Kom. egzam. dla nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych i wydziałowych, zawiadowca biblioteki polskiej dla młodzieży, gospodarz kl. VIIIb, uczył matematyki w kl. VIIa, VIIIa+b, fizyki w kl. VIIIa+b, nadto kierował nauką matematyki w kl. Vb, tygodniowo godzin 17.

5. Kurpiel Antoni, dr. fil., prof. w VIII. randze, członek Komisji historyczno-literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie, uczył języka polskiego w kl. Va+b, propedeut. filozof. w kl. VIIa+b, VIIIa+b, tygodniowo godzin 17.
6. Mazanowski Antoni, prof. w VIII. randze, członek Komisji historyczno-literackiej Akademii Umiejętności w Krakowie, uczył języka polskiego w kl. VIa, VIIa, VIIIa+b, nadto kierował nauką języka polsk. w kl. VIb, tygodniowo godzin 15.
7. Opuszyński Karol, dr. fil., profesor, zawiadowca biblioteki niemieckiej dla młodzieży, gospodarz kl. VIa, uczył języka niemieckiego w kl. VIa, VIIa, VIIIa+b, tygodniowo godzin 16.
8. Pawlikowski Jan, dr. fil., prof. w VIII. randze, był przez cały rok na urlopie.
9. Przybylski Józef, prof. w VIII. randze, zawiadowca gabinetu historii naturalnej, uczył historii naturalnej w kl. Ib, IIa+b, IIIa+b, Va+b, VIa+b, tygodniowo godzin 18. (Do 1. maja kierował nauką historii naturalnej w kl. Ib i VIa).
10. Ks. Puszet Stanisław, prof. w VII. randze, uczył religii w kl. Va+b, VIa+b, VIIa+b, VIIIa+b, tygodniowo godzin 16 i miewał po dwie egzorty.
11. Schmidt Wiktor, prof. w VIII. randze, zawiadowca gabinetu archeologicznego, gospodarz kl. VIIIa, uczył jęz. łacińskiego w kl. VIIIa, greckiego w kl. VIIIa+b, nadto kierował nauką języka greckiego w kl. IVa, tygodniowo godzin 19.
12. Ks. Soswiński Antoni, prof. w VIII. randze, gospodarz kl. VIIa, uczył języka łacińskiego w kl. VIIa, VIIIb, greckiego w kl. VIIa, tygodniowo godzin 14.
13. Szarłowski Alojzy, c. k. radca szkolny, profesor w VII. randze, zawiadowca zbiorów geograficzno-historycznych, członek Komisji historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie i Towarzystwa historycznego we Lwowie, uczył geografii i historii w kl. Va, VIb, VIIb, VIIIa, nadto kierował nauką historii w kl. IVb, tygodniowo godzin 17.

14. Wasung Władysław, dr. fil., profesor, zawiadowca biblioteki dla nauczycieli, gospodarz kl. IIb, uczył jęz. niemieckiego w kl. IIb, Vb, VIb, VIIb, tygodniowo godzin 17.
15. Tokarski Maryan, dr. wszech nauk lekarskich, nauczyciel, uczył gimnastyki w kl. Ia+b, IIa+b, IIIa+b Va+b, VIa+b, VIIa+b, tygodniowo godzin 24.
16. Chciuk Stefan, zastępca nauczyciela, uczył jęz. łacińskiego w kl. VIa, greckiego w kl. IIIb, Va, tygodniowo godzin 16.
17. Dąbrowski Maryan, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w kl. Ib, IIa+b, IIIb, tygodniowo godzin 12.
18. Gross Kazimierz, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIa, uczył jęz. łacińskiego w kl. IIa, polskiego w kl. IIa, niemieckiego w kl. Ib, tygodniowo godzin 17.
19. Januszewski Antoni, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IVb, uczył jęz. łacińskiego w kl. IVa+b, greckiego w kl. IVb, tygodniowo godzin 16.
20. Kowalikowski Jan, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Vb, uczył jęz. łacińskiego w kl. Vb, VIa, tygodniowo godzin 16.
21. Nagórzański Franciszek, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. VIb, uczył jęz. łacińskiego w kl. Va, VIb, greckiego w kl. VIb, tygodniowo godzin 17.
22. Riess Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Ib, uczył jęz. łacińskiego w kl. Ib, VIIb, greckiego w kl. VIIb, tygodniowo godzin 17.
23. Ks. Siuda Antoni, zastępca nauczyciela, uczył religii w kl. Ia+b, IIa+b, IIIa+b, IVa+b, tygodniowo godzin 16.
24. Smolicki Wojciech, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Va, uczył jęz. niemieckiego w kl. IIa, IIIa, IVa, Va, tygodniowo godzin 17.
25. Sosnowski Kazimierz, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIa, uczył w I. półroczu jęz. greckiego w kl. IIIa+b, Va, polskiego w kl. IIIa, tygodniowo godzin 18; w II. półroczu jęz. greckiego w kl. IIIa, polskiego w kl. Ib, IIb, IIIa, IVa, tygodniowo godzin 17.
26. Stach Jan, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IVa, uczył matematyki w kl. Ia, IIIa, IVa+b, historii naturalnej w kl. Ia, fizyki w kl. IVa+b, tygodniowo godzin 20.

27. Teodorowicz August, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIb, uczył jęz. łacińskiego w kl. IIb, IIIb, polskiego w kl. IIIb, tygodniowo godzin 17.
 28. Tyralski Zygmunt, zastępca nauczyciela, uczył geografii i historii w kl. Ia+b, IIa+b, IIIa+b, tygodniowo godzin 20.
 29. Zachara Józef, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Ia, uczył jęz. łacińskiego w kl. Ia, IIIa, polskiego w kl. Ia, tygodniowo godzin 17.
 30. Zamorski Franciszek, zastępca nauczyciela, zawiadowca zbioru książek szkolnych dla młodzieży ubogiej, uczył jęz. polskiego w kl. IVb, niemieckiego w kl. Ia, IIIb, IVb, tygodniowo godzin 17.
-

Dr. Künstler Dawid uczył religii mojżeszowej tygodniowo godzin 8.

Michalski Stanisław, nauczyciel szkoły wydziałowej im. św. Floryana w Krakowie, uczył gimnastyki w kl. IVa+b, VIIa+b, tygodniowo godzin 8.

Praktykanci:

Chłap Antoni, uczył jęz. greckiego w kl. IVa, tygodniowo godzin 4.

Firganek Kazimierz, uczył matematyki w kl. Vb, tygodniowo godzin 4.

Kamiński Adolf, uczył matematyki w kl. Va, tygodniowo godzin 4.

Kudelka Władysław, uczył do 1. maja 1904 historii naturalnej w kl. Ib i VIa, tygodniowo godzin 4.

Tarliński Zygmunt, uczył historii powszechnej w kl. IVb, tygodniowo godzin 4.

Turowski Stanisław, uczył jęz. polskiego w kl. VIb, tygodniowo godzin 3.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Bylicki Franciszek, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w I. półroczu w kl. IVa, VIIa i VIIb; w II. półroczu w kl. IVa, VIa i VIIa, tygodniowo godz. 3.
2. Łepki Bohdan, zastępca nauczyciela c. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie, uczył języka ruskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.
3. Nennel Henryk, pryw. naucz. stenografii, uczył stenografii w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 2.
4. Pocięcha Michał, artysta malarz, uczył rysunków w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.
5. Stach Jan, j. w., uczył kaligrafii w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 2.
6. Szarłowski Alojzy, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w I. półroczu w kl. IVb, VIIb i VIIIA, w II. półroczu w kl. IVb, VIb i VIIb, tygodniowo godzin 3.
7. Świerzyński Michał, pryw. naucz. śpiewu, uczył śpiewu w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 4.
8. Tellier Gustaw, pryw. naucz. jęz. francuskiego, uczył jęz. francuskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.
9. Tyralski Zygmunt, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. IIIa+b, tygodniowo godzin 2.

Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1903/1904.

1. Reskr. z dnia 20 czerwca 1903, l. 17656 przyznał J. E. Pan Minister W. i O. profesorom drowi Antoniemu Kurpielowi, Antoniemu Mazańowskiemu, drowi Janowi Pawlikowskiemu i Wiktorowi Schmidtowi VIII rangę służbową (Pr. R. szk. kr. z dnia 18 lipca 1903, l. 368).
2. Rozporz. z dnia 28 lipca 1903 l. 23735, zamianowała Wys. c. k. Rada szk. kr. kandydata stanu nauczycielskiego Franciszka Nagórzańskiego zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.
3. Rozporz. z dnia 28 lipca 1903 l. 22530, przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Augusta Teodoro-

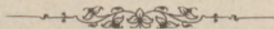
- wicza z c. k. gimn. w Podgórzu w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.
4. Rozporz. z dnia 28 lipca 1903 l. 22521 i l. 22529, przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępców nauczycieli Jana Grzędzielskiego i Jana Strojka w tym samym charakterze do c. k. gimnazjum w Bochni.
 5. Rozporz. z dnia 28 lipca 1903 l. 21232, zamianowała Wys. c. k. Rada szk. kr. kandydata stanu nauczycielskiego Wojciecha Smolickiego zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.
 6. Reskr. z dnia 7 sierpnia 1903 l. 26176, przeniósł J. E. Pan Minister W. i O. profesora dra Władysława Kosińskiego w stały stan spoczynku (R. szk. kr. z dnia 23. sierpnia 1903 l. 28580).
 7. Najwyższem postanowieniem z dnia 31. sierpnia 1903 zamianował Najjaśniejszy Pan profesora Józefa Winkowskiego dyrektorem w c. k. gimnazjum polskiem w Cieszynie.
 8. Rozporz. z dnia 10 września 1903 l. 24000, zamianowała Wys. c. k. Rada szk. kr. kandydata stanu nauczycielskiego Jana Kowalikowskiego zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.
 9. Reskr. z dnia 24. sierpnia 1903 l. 28392, zamianował J. E. Pan Minister W. i O. zastępcę nauczyciela Wincentego Sikorę rzeczywistym nauczycielem w c. k. gimnazjum II. w Tarnowie (Pr. R. szk. kr. z dnia 9 września 1903 l. 454).
 10. Reskr. z dnia 13. października 1903 l. 17656, przyznał J. E. Pan Minister W. i O. profesorowi księdzu Antoniemu Soswińskiemu VII rangę służbową (R. szk. kr. z dnia 30 października 1903 l. 39531).
 11. Rozporz. z dnia 19. stycznia 1904 l. 2040, przeniosła Wys. c. k. Rada szk. k. zastępcę nauczyciela Stanisława Riessa z c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.
 12. Rozporz. z dnia 28. stycznia 1904 l. 2647, przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Maryana Dąbrowskiego z c. k. gimnazjum w Wadowicach w tym samym charakterze do tutejszego zakładu.
 13. Rozporz. z dnia 30. stycznia 1904 l. 3557, zamianowała

Wys. c. k. Rada szk. kr. kandydata stanu nauczycielskiego Stefana Chciuka zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

14. Rozporz. z dnia 10. lutego 1904 l. 4388, przeniosła Wys. c. k. Rada szk. kr. zastępcę nauczyciela Tadeusza Sikorskiego w tym samym charakterze do c. k. gimnazjum w Bochni.
15. Rozporz. z dnia 11. lutego 1904 l. 4273, przyjęła Wys. c. k. Rada szk. kr. do wiadomości rezygnację dra Kazimierza Rutkowskiego z posady zastępcy nauczyciela.

Rozporz. z dnia 10. lipca 1903 l. 21553, upoważniła Wys. c. k. Rada szk. kr. Dyrekcyę do przyjęcia na rok szk. 1903/4 następujących kandydatów na kurs praktycznego kształcenia: Antoniego Chłapa, Adolfa Kamińskiego, Władysława Kudelkę, Zygmunta Tarlińskiego i Stanisława Turowskiego.

Reskr. z dnia 20. czerwca 1903 l. 11525, nadał J. E. Pan Minister W. i O. profesorowi drowi Janowi Pawlikowskiemu stypendyum w kwocie 2000 K. na podróż naukową w drugim półroczu do Włoch i Grecyi, a reskr. z dnia 21. sierpnia 1903 l. 27393, udzielił mu urlopu także na pierwsze półrocze r. szk. 1903/4 celem przygotowania się naukowego do tej podróży (R. szk. kr. z dnia 30. sierpnia 1903 l. 30042).



II.

Plan nauki w roku szkolnym 1903/4.

A. Przedmioty obowiązkowe.

KLASA I a + b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Nauka wiary i obyczajów.

Język łaciński, 8 godzin tygodniowo. Nauka o formach prawidłowych, połączona z ćwiczeniami w tłumaczeniu z języka łacińskiego na polski i odwrotnie. Przygodna nauka o najważniejszych zasadach składni i stylistyki elementarnej. Uczenie się na pamięć krótkich zdań i dłuższych ustępów treści jednolitej. Ćwiczenia w ustnym używaniu języka łacińskiego. Od listopada co tydzień jedno zadanie szkolne.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. **Gramatyka**: Elementarna nauka o zdaniu pojedynczym i składni zgody; odmiana imienia i słowa w głównych zarysach; najważniejsze zdania poboczne i znaki pisarskie. — Czytanie wzorów według wypisów, połączone z objaśnieniami rzeczowemi i językowemi. Zdawanie sprawy z ustępów przeczytanych i objaśnionych. — **Deklamacja**: Wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy także ustępów prozaicznych. — **Wypracowania piśmienne** 4 na miesiąc. W I. półroczu dyktaty, systematycznie w ustępach ciągłej treści ułożone, a obejmujące ważniejsze zasady i prawa pisowni; w II. półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe.

Język niemiecki, 6 godzin tygodniowo. Poprawne czytanie, uczenie się na pamięć wyrazów i zwrotów, reprodukcya czy-

tanych ustępów w formie odpowiedzi na pytania; retrosyja; rozmówki na tle ustępów wszechstronnie przerobionych. — Wygłaszanie z pamięci ustępów poetycznych i prozaicznych. — **Gramatyka**: Regularna odmiana imienia i słowa; najważniejsze zasady składni zdania głównego i pobocznego. — Co tydzień zadanie szkolne. Tematy: Ćwiczenia ortograficzne w formie dyktatów na podstawie ustępów przerobionych, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, retrosyja.

Geografia, 3 godziny tygodniowo. Zasadnicze wyobrażenia geograficzne na podstawie poglądu. Dienne stanowisko słońca w różnych porach roku ze względu na budynek szkolny i mieszkalny; orientowanie się w okolicy, na mapie i na globie. Opis i objaśnienie stosunków oświetlenia i ciepłoty w kraju rodzinnym w ciągu roku, o ile one bezpośrednio zawisły od długości dnia i wysokości słońca. Główne formy lądu i wody według ich rozmieszczenia na ziemi; położenie najznacniejszych państw i miast. Stałe ćwiczenia w czytaniu map, próby w rysowaniu najprostszych przedmiotów geograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. **Arytmetyka**: Układ liczb dziesiętkowych. Rzymskie znaki liczb. Cztery główne działania liczbami, mianowanymi i niemianowanymi, całami i dziesiętnymi. Metryczny układ miar i wag. Nauka o liczbach wielorakich. Podzielność liczb i rozkład na czynniki pierwsze. Wspólna miara i wielokrotność. Elementarna nauka o ułamkach zwyczajnych. — **Geometria** (w II półroczu): Zasadnicze pojęcia ilości przestrzennych. Linie proste, koło, kąt, linie równoległe. Najprostsze własności trójkąta. — Ćwiczenia domowe. W każdym półroczu cztery zadania szkolne; częste ćwiczenia domowe.

Historia naturalna, 2 godziny tygodniowo. **Zoologia** (6 miesięcy): Zwierzęta ssące (30 gatunków); owady (20 gatunków). — **Botanika** (4 miesiące): Wiadomości wstępne i opis przedstawicieli rodzin jaskrowatych, krzyżowych, migdałowatych, różowatych, malinowatych, jabłkowatych, ślazowatych, psinkowatych, wargowych, liliowatych i palm,

z uwzględnieniem form pokrewnych, zwłaszcza uprawnych, pożytecznych i szkodliwych.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Tworzenie rzędu i szeregu, obroty w miejscu i w pochodzie. — Ćwiczenia wolne i laskami drewnianymi: Ruchy ramion, nóg i tułowia, dwu- i czterotaktowe. — Ćwiczenia na przyrzędach: Ćwiczenia elementarne z wywijadłem długim. Skoki wolne. Zwieszenia i pochody na drabinie poziomej i skośnej, wstępowania na drabinie pionowej. Wspinania na linach. Zwieszenia, podpory, wołyże kuczne i okroczone na poręczach. Mocowania liną.

KLASA IIa + b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Dzieje starego Zakonu.

Język łaciński, 8 godzin tygodniowo. Uzupełnienie nauki o formach prawidłowych i nieodmiennych częściach mowy. Najważniejsze formy nieprawidłowe. Acc. i nom. c. infinitivo, part. coniunctum, abl. absolutus, gerundivum, coniug. periphrastica. Składnia najpospolitszych zdań pobocznych i stylistyka elementarna. Ćwiczenia ustne i memorowanie, jak w klasie I. Co miesiąc 3 zadania szkolne, 1 domowe.

Język polski, 3 godz. tygodniowo. **Gramatyka**: Powtórzenie i uzupełnienie nauki fleksyi, pisowni i interpunkcyi. Elementarna nauka o zdaniu złożonym. — **Czytanie** wzorów według wypisów i deklamacya, jak w klasie I. — **Wypracowania** stylistyczne 3 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne; zamiast szkolnych w miarę potrzeby także ćwiczenia ortograficzne.

Język niemiecki, 5 godzin tygodniowo. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć wyrazów, zwrotów i całych ustępów. Powtórzenie odmiany regularnej i głównych zasad składni; poznanie najważniejszych wyjątków fleksyi. — Co tydzień wypracowanie piśmienne, z tych co miesiąc jedno domowe. Tematy jak w kl. I; nadto tłómaczenia z języka polskiego i sprawozdania z przerobionych ustępów w formie odpowiedzi na zadane pytania.

Historia i geografia, 4 godziny tygodniowo. **Historia**, 2 godziny na tydzień: Dzieje starożytne, zwłaszcza Grecyi i Rzymu sposobem biograficznym. — **Geografia**, 2 godziny na tydzień. Geografia fizyczna i polityczna Azji i Afryki. Pogląd na oro- i hydrografię Europy. Szczegółowa geografia Europy południowej i zachodniej. Ćwiczenia w rysowaniu prostych szkiców kartograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo, arytmetyka i geometrya naprzemian. **Arytmetyka**: Wspólna miara i wspólna wielokrotność. Systematyczna nauka o ułamkach zwyczajnych. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. — **Stosunki i proporcye**. Reguła trzech z zastosowaniem proporcji i wnioskowania. Rachunek procentu prostego. — **Geometrya**: Osie symetrii kątów i linii. Przystawanie trójkątów. Najważniejsze własności koła, czworoboków i wieloboków. — **Zadania**, jak w klasie I.

Historia naturalna, 2 godziny tygodniowo. **Zoologia** (6 miesięcy): 24 gatunków ptaków, 18 gatunków gadów, płazów i ryb, 20 gatunków z reszty gromad niższych typów. — **Botanika** (4 miesiące): Powtórzenie wiadomości z klasy pierwszej i opis przedstawicieli rodzin baldaszkowatych, motylkowatych, złożonych, kotkowych, traw, storczyków, iglastych, kłodziniastych, paprotników, mszaków i bdel.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia **rzędowe**: Tworzenie dwurzędu i dwuszeregu, pochody skośne i zachodzenie. — Ćwiczenia **wolne** i laskami drewnianymi: Postawy, obroty, poskoki, ruchy ramion, nóg i tułowia czterotaktowe. — Ćwiczenia **na przyrządach**: Łączenie ćwiczeń elementarnych z wywijadłem długim. Skoki wolne. Ćwiczenia na drabinie poziomej, skośnej i pionowej, jak w klasie I. Wołyże na koźle. Wspinania na linach. Zwieszenia na drążku. Zwieszenia i wywijania na kółkach. Podpory i wywijania na poręczach. Mocowania liną.

KLASA IIIa+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Dzieje nowego Zakonu.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. **Gramatyka** (3 godz.): Systematyczna nauka o składni zgody, rzędu i przy-

imków; przygodna nauka o szyku wyrazów, figurach i tropach. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne. — Lektura (3 godz.): Cornelius Nepos: Aristides, Cimon, Epaminondas, Miltiades, Themistocles, Pausanias, Alcibiades. Memorowanie ustępów, zalecających się treścią i formą. Co 14 dni zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Prawidłowa odmiana imion i czasowników, zakończonych na «ω». Tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Memorowanie luźnych zdań i ustępów treści jednolitej. — Od drugiej połowy I. półrocza co 14 dni jedno zadanie, domowe i szkolne naprzemian.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Gramatyka (1 godz.): Składnia rządu. Systematyczna nauka deklinacji. Części mowy nieodmienne. Powtórzenie prawideł pisowni i znaków pisarskich. — Czytanie wzorów według wypisów, połączone z objaśnianiem i zdawaniem sprawy, jak w kl. I i II; nadto krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł poznano wyjątki. — Deklamacja, jak w klasie I. — Wypracowania stylistyczne dwa na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne. Tematy: Streszczenia przerobionych ustępów treści opowiadającej lub opisowej.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Gramatyka: Systematyczna nauka o formach i składni rządu. — Lektura: Czytanie ustępów prozaicznych i poetycznych, połączone z objaśnianiem formy i treści. Swobodniejsza reprodukcja ustępów objaśnionych. Uwzględnianie wyrazów i zwrotów, mających podobne znaczenie. Uczenie się na pamięć. — Miesięcznie dwa zadania, domowe i szkolne naprzemian. Tematy: Retrowersye, reprodukcye, streszczenia.

Historia i geografia, 3 godziny tygodniowo (naprzemian 1 godz. hist., 1 geogr.): Historia: Wieki średnie. Najważniejsze osobistości i zdarzenia z szczególnem uwzględnieniem dziejów monarchii austriacko-węgierskiej. — Geografia: Pominięte w kl. II. kraje Europy zachodniej, środkowej, północnej i wschodniej z wyłączeniem monarchii austriacko-węgierskiej. Geografia Ameryki i Australii z uwzglę-

dnieniem stosunków klimatycznych. Rysowanie prostych szkiców kartograficznych.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo (naprzemian 1 godz. arytmetyki, 1 geometrii). **Arytmetyka**: Cztery główne działania liczbami ogólnemi, całkowitemi i ułamkowemi. Podnoszenie do drugiej potęgi i obliczanie drugiego pierwiastka. W zastosowaniu do obliczeń geometrycznych liczby niezupełne, skrócone mnożenie i dzielenie. — **Geometria**: Główne przypadki porównywania, przemiany i podziału figur płaskich. Twierdzenie Pitagorasa. Pomiar i podobieństwo figur płaskich. **Zadania**, jak w kl. I.

Nauki przyrodnicze, 2 godziny tygodniowo. W I. półroczu **fizyka**: Wiadomości wstępne. Rozciągłość i nieprzenikliwość ciał, stany skupienia, kierunek pionowy i poziomy, ciężar bezwzględny i gatunkowy. Nauka o ciepłe i najważniejsze rzeczy z chemii nieorganicznej. — W II. półroczu **mineralogia**: Rozpoznanie i opisanie kilkudziesięciu gatunków minerałów ważnych i rozpowszechnionych, z uwzględnieniem wiadomości, nabytych w pierwszym półroczu z fizyki i chemii. Najpospolitsze skały.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. **Ćwiczenia rzędowe**: Przybieranie z szeregu w rząd i z dwuszeregu w dwurząd. — **Ćwiczenia wolne** ciężarkami i laskami drewnianymi, jak w kl. II. — **Ćwiczenia na przyrządach**: Skoki wolne. Woltyże na koźle. Poskoki i obroty na drabinie poziomej i skośnej. Zwieszania i wstępowania tyłem na drabinie pionowej. Wspinania na linach. Pochody, poskoki i wywijania na drążku. Huśtanie na kółkach. Krążnik. Woltyże na poręczach. Mocowania liną.

KLASA IVa+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Nauka o obrzędach i religijnych zwyczajach Kościoła katolickiego.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. **Gramatyka** (w I. półr. 3, w II. półr. 2 godz. tygodn.): Systematyczna nauka o czasach i trybach, infinitivus, oratio obliqua, participium, gerundium, supinum. Przygodna nauka o właściwościach języka łacińskiego w używaniu imion, przyimków i spójników,

tudzież o szyku wyrazów, tropach, figurach, prosody i metryce. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (3 godz. tygodn.). — Lektura (3 godz. tyg.): Caes. de bello Gallico lib. I., — II., III., IV., VI., (w wyjątkach); b) Ovidii Metam.: lib. I. (w wyborze). — Memorowanie piękniejszych ustępów z Cezara i Owidego. — Co 14 dni zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe.

Język grecki, 4 godziny tygodniowo. Odmiana czasowników na «μ» i czasowników nieprawidłowych na «ω». Główne zasady składni na podstawie odpowiednich przykładów. Tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Memorowanie luźnych zdań i ustępów treści jednolitej. Co miesiąc 2 zadania, domowe i szkolne naprzemian.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Gramatyka (1 godz. tygodn.): Systematyczna nauka konjugacyi i składni w obrębie czasownika. Systematyczna nauka o zdaniu złożonym, okresie i szyku wyrazów. Wierszowanie. Powtórzenie całej gramatyki w ogólnym zarysie. — Czytanie wzorów, jak w kl. III. — Deklamacja, jak w kl. I. — Wypracowania stylistyczne dwa na miesiąc, domowe i szkolne naprzemian.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Lektura ustępów prozaicznych i poetycznych, połączona ze swobodniejszą reprodukcją. Synonimika. Piśmienne sprawozdania z ustępów w szkole przerobionych. Memorowanie ustępów, pisanych prozą i wierszem. — Gramatyka: Systematyczna nauka o zdaniu złożonym; uzupełnienie składni rządu, pogłębienie nauki o interpunkcyi. — Co miesiąc 2 zadania, domowe i szkolne naprzemian. Tematy: Reprodukcye, retrowersye, opowiadania, opisy i listy.

Historya i geografia, 4 godziny tygodniowo. Geografia 2 godz. tygodn.: Fizyczna i polityczna geografia monarchii austriacko-węgierskiej z wyłączeniem części statystycznej, a z dokładniejszym uwzględnieniem plodów poszczególnych krajów, jakoteż zatrudnienia, handlu, przemysłu i oświaty ludów. — Historya (2 godz. tygodn.): Dzieje nowożytne aż do czasów najnowszych ze szczególnem uwzględnieniem historyi monarchii austriacko-węgierskiej.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo. **Arytmetyka**: Równania oznaczone pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych. Równania dwuwyrazowe drugiego i trzeciego stopnia, mające zastosowanie w rozwiązywaniu zagadnień geometrycznych. Podnoszenie do trzeciej potęgi i obliczanie pierwiastka sześciennego. Stosunki i proporcje. Reguła trzech złożona, reguła podziału. — **Geometria**: Stereometria. — Zadania, jak w kl. I.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. Magnetyzm, elektryczność, mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych, akustyka, optyka; najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej i kosmografii.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Tworzenie czwórek i przybieranie z czwórek w dwurząd. — Ćwiczenia ciężarkami i laskami żelaznymi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześciotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Skoki wolne i z pomostu. Woltyże na koźle. Ćwiczenia na drabinach i na linach, jak w kl. III. Woltyże, kołowroty, wspierania i wymyki na drążku. Huśtanie i obroty w huśtaniu na kółkach. Krążnik. Pochody, poskoki i woltyże na poręczach. Mocowania liną.

KLASA Va+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Apologetyka i dogmatyka ogólna.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Lektura (5 godzin) W kl. Va: a) T. Livii lib. I.; lib. XXII. 3—7, 44—50. b) Ovidii Metam. Deukalion i Pyrrha, Philemon i Baucys, Dedalus i Ikarus, Niobe, Grecy w Aulidzie, Śmierć Achillesa; Tristia: Pożegnanie Rzymu, Smutna starość, Własny żywot; Listy z Pontu: O słodka ojczyzno, Do Rufina, Orestes i Pylades, Do Maximusa; Fasti: Cudowne ocalenie Aryona (II. 83—118).—W kl. Vb: a) T. Livii lib. I., XXII. 1—7, 44—50. — b) Ovidii Metam. lib. I. 313—415; lib. VI. 146—312; lib. VIII. 183—235, 618—720; X. 1—63, 72—78; XV. 871—879; Fasti I.; Tristia I. 3, 8. Memorowanie ustępów piękniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z po-

wtarzaniem i uzupełnianiem składni zgody i rządu, tudzież nauki o właściwościach języka w używaniu poszczególnych części mowy. — Co miesiąc zadanie szkolne.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godz.): a) Xenofonta Anab. ust. 1, 2, 5, 7; Cyrop. ust.: 1, 2, b) Homera Iliady pieśń I-sza. Memorowanie ustępów piękniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury Xenofonta, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem nauki o rodzajniku i o przypadkach. — W każdym półroczu 4 zadania szkolne.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Czytanie wzorów. Najważniejsze gatunki prozy i poezyi, zwyklejsze tropy i figury. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach. W całości czytano Pana Tadeusza, Grażynę, Ojca Zadźmionych, Maraton i Zemstę. — Deklamacja, jak w kl. I. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półrocze, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Samodzielna reprodukcja na podstawie lektury wypisów, połączonej z objaśnieniami językowemi i rzeczowemi. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. W całości czytano: Nibelungenlied i Goethego Reineke Fuchs. Przygodne uzupełnianie wiadomości gramatycznych w zakresie składni rządu, zdania i szyku. — W każdym półroczu 7 zadań, 3 szkolne, 4 domowe. Tematy: Streszczanie ustępów czytanych, opowiadania, opisy, przekłady z innych języków.

Historia i geografia, 3 godziny tygodniowo. Dzieje starożytne do Maryusza i Sulli z uwzględnieniem geografii państw starożytnych.

Matematyka, 4 godziny tygodniowo. Arytmetyka (2 godz.): Cztery działania zasadnicze. Podzielność liczb. Największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność. Nauka o systemach liczb w ogóle, a dziesiętkowym w szczególności. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Stosunki i proporcje. Równania pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych. — Geometria (2 godz.): Planimetria, umiejętnie uzasadniana. — W każdym półroczu 3 zadania szkolne; częste ćwiczenia domowe.

Historia naturalna, 2 godziny tygodniowo. W I. półr. mineralogia: Krystalografia w krótkim zarysie. Systematyczne omówienie ważniejszych minerałów ze względu na ich fizykalne, chemiczne i inne pouczające własności, z wyłączeniem form rzadkich lub dla uczniów nieprzystępnych, jednak z uwzględnieniem kilkunastu pospolitych skał. Przy końcu półrocza zwięzły zarys nauki o rozwoju ziemi. — W II. półroczu botanika: Charakterystyka grup królestwa roślinnego w systemie naturalnym, jako też najważniejszych rzędów roślin na podstawie znajomości morfologicznej i anatomicznej budowy postaci typowych; przygodna nauka o czynnościach życia roślin i o zaginionych formach kopalnych.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Najważniejsze formy ćwiczeń, poznane w klasach niższych. — Ćwiczenia ciężarkami i laskami żelaznemi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero i sześciotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Dalszy rozwój ćwiczeń na tych samych przyrządach, co w kl. IV; nadto wołtyże na koniu wszerz i wzdłuż.

KLASA VI. a+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Dogmatyka szczegółowa.

Język łaciński, 6 godzin tygodniowo. Lektura (5 godz.) a) Sallustii *Bellum Iugurthinum*. b) Ciceronis *in Catilinam or.* I. c) Vergilii *Bucol. ecl.* 1, 5., *Georg.* Wstęp, Pochwała Italii i Pochwała życia wiejskiego; *Aen.* I. 1—220; II. — Uczenie się na pamięć ustępów celniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne: (1 godz.) na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni w obrębie słowa i nauki o właściwościach języka łacińskiego pod względem szyku wyrazów w zdaniu, a zdań w okresie. — Zadania, jak w klasie V.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godz.): a) Homera *Iliady* pieśń III, VI, XVI, XXII, XXIV. b) Herodota *Dziejów* ks. VIII. w wyborze. c) Z Xenofonta *Pamiętników o Sokratesie* ustęp I. Uczenie się na pamięć

ustępów celniejszych. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni w obrębie słowa. — Zadania, jak w kl. V.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Lektura: Celniejsze dzieła literatury polskiej od połowy w. XVI. do końca w. XVIII. w wyjątkach podług wypisów. W całości czytano: »Odprawę posłów« i »Treny« Kochanowskiego, »Trylogię« Sienkiewicza, »Pamiętniki« Paska, »Powrót posła« Niemcewicza — Historia literatury od początku do końca w. XVIII. — Uczenie się na pamięć celniejszych utworów poetycznych Kochanowskiego. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, przeważnie domowe.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Stylistyka i poetyka na tle lektury wypisów. W całości czytano: w oddz. a: Goethego Hermann und Dorothea i Schillera Wilhelm Tell. — W oddz. b: Goethego Hermann u. Dorothea i Schillera Jungfrau von Orleans. — Uczenie się na pamięć celniejszych utworów. Zadań 7 w każdym półroczu (3 szkolne, 4 domowe). Tematy, jak w klasie V.

Historia i geografia, 4 godziny tygodniowo. Dzieje Rzymian od Grakchów. Historia średniowieczna w połączeniu z geografją aż do odkrycia Ameryki.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo (1 arytm., 1 geom. naprzemian). Arytmetyka: Potęgi, pierwiastki, logarytmy i równania drugiego stopnia o jednej niewiadomej. — Geometria: Stereometria, goniometria i trygonometria do rozwiązywania trójkątów prostokątnych włącznie. — Zadania i ćwiczenia domowe, jak w kl. V.

Historia naturalna, 2 godziny tygodniowo. Najpotrzebniejsze wiadomości o budowie ciała ludzkiego i o czynnościach jego organów z przygodnemi uwagami z zakresu higieny. Gromady zwierząt kręgowych i ważniejsze grupy zwierząt bezkręgowych w postaciach typowych, z uwzględnieniem morfologii, anatomii i historii rozwoju; ważniejsze formy paleontologiczne.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Najważniejsze formy ćwiczeń, poznane w klasach niższych. —

Ćwiczenia ciężarkami i laskami żelaznymi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześciotaktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Skoki wolne, z pomostu, z drążka i z kólek. Woltyże na koźle i koniu. Pochody, poskoki i wspinania na drabinach. Zwieszenia, kołowroty, wspierania, wymyki i wytrzymania na drążku. Wspierania na kólkach. Krażenia na kraźniku. Pochody, poskoki, wspierania i woltyże na poręczach. Wspinania na linach.

KLASA VIIa+b.

- Religia**, 2 godziny tygodniowo. Etyka chrześcijańsko-katolicka.
- Język łaciński**, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godz.): a) Ciceronis de imperio Cn. Pompei or., in Verrem act. II, 4. b) Vergilii Aen. lib. II., IV., VI. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z uzupełnianiem nauki o szyku, figurach, tropach i okresach. — Zadania, jak w klasie V.
- Język grecki**, 4 godziny tygodniowo. Lektura: a) Demostenesa w oddz. I., mowa Olintyjska III. i przeciwko Filipowi I.; w oddz. II. mowa Olintyjska I., o pokoju i przeciwko Filipowi III. b) Homera Odyssei pieśń I. 1—75, V, VI, VII, XI. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne, połączone z przygodnem powtarzaniem i uzupełnianiem nauki o przyimkach, imiesłowach, partykułach i okresach. — Zadania, jak w klasie V.
- Język polski**, 3 godziny tygodniowo. Lektura: Cenniejsze dzieła literatury polskiej w wyjątkach od końca XVIII. w. do Słowackiego włącznie według wypisów. W całości czytano: Mickiewicza »Wallenroda« i »Grażynę«, Malczewskiego »Maryę«, Fredry »Śluby panięskie« i »Zemstę«, Słowackiego »Kordyana», »Balladyne« i »Lillę Wenedę«. — Historia literatury od Brodzińskiego do Słowackiego. — Deklamacya. — Ćwiczenia ustne, polegające na zdawaniu sprawy z dzieł czytanych z własnej pilności. — Wypracowania stylistyczne: 5 na półrocze, przeważnie domowe.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego aż do Klopstocka. Dokładniejsza na lekturze wypisów oparta znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do roku 1794. W całości czytano w szkole: w oddz. a: Goethego *Götz v. Berlichingen* i Schillera *Wilhelm Tell*. W oddz. b: Goethego *Götz v. Berlichingen*, Schillera *Wilhelm Tell* i Grillparzera *Sappho*. Memorowanie. Prywatnie czytano dramaty Lessinga, Goethego, Schillera, Grillparzera i i. — **Zadania** 5 na półrocze (3 szkolne, 2 domowe). Tematy: Charakterystyki, rozprawki, sprawozdania z lektury szkolnej lub domowej.

Historia i geografia, 3 godziny tygodniowo. Historia nowożytna z uwzględnieniem wewnętrznych dziejów Europy i geografii aż do najnowszych czasów.

Matematyka, 3 godziny tygodniowo (1 godz. arytm., 1 godz. geom. naprzemian). **Arytmetyka**: Równania drugiego stopnia o jednej i dwóch niewiadomych; równania wyższych stopni, dające się sprowadzić na równania kwadratowe; równania przestępne i nieoznaczone pierwszego stopnia. Szeregi. Rachunek procentu składanego i rent. Kombinacje i wzór Newtona. — **Geometria**: Trygonometria. Zastosowanie algebry do geometrii i analityka płaska. **Zadania i ćwiczenia**, jak w klasie V.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. Ogólne własności ciał. Mechanika ciał stałych, płynnych i lotnych. Nauka o ciepłe. Chemia.

Propedeutyka filozofii, 2 godziny tygodniowo. Logika elementarna.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Najważniejsze formy ćwiczeń, poznane w niższym gimnazjum. — Ćwiczenia ciężarkami i laskami żelaznymi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześćo-taktowe. — Ćwiczenia na przyrządach: Dalszy rozwój ćwiczeń na tych samych przyrządach, co w klasie VI.

KLASA VIIIa+b.

Religia, 2 godziny tygodniowo. Historia kościoła katolickiego.

Język łaciński, 5 godzin tygodniowo. Lektura (4 godziny).

a) Horatii Carm. I. 1, 3, 8, 10, 14, 18, 21, 22, 24, 31, 34,

37; II. 2, 3, 6, 7, 10, 13, 14, 16, 18; III. 1, 2, 3, 5, 9, 21, 30; IV. 3, 5, 7. Epod. 2, 7. — Sat. I. 1, 9, z Listów I. 2. — b) Taciti Annal. I. 1—15, 31—49; II. 41—43, 53—55, 69—83; III. 1—7; IV. 1—4, 34—35. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) jak w kl. VII. — Zadania, jak w kl. V.

Język grecki, 5 godzin tygodniowo. Lektura: a) Platona w oddz. I. Apologia Sokratesa i Kryton; w oddz. II. Apologia Sokratesa. b) Sofoklesa Elektra c) Homera Od. XIII. i XVI. w wyjątkach. — Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne, jak w klasie VII. — Zadania, jak w kl. V.

Język polski, 3 godziny tygodniowo. Lektura: Cenniejsze dzieła literatury narodowej wieku XIX. w wyjątkach według wypisów. W całości czytano «Irydyona» i «Nieboską Komedję» Krasińskiego, «Żydów» i «Mnicha» Korzeniowskiego. — Historia literatury wieku XIX. od Krasińskiego do końca, z powtórzeniem wieków poprzednich. — Deklamacja. — Ćwiczenia ustne, polegające na zdawaniu sprawy z treści dzieł prywatnie czytanych. — Wyprowadzenia stylistyczne: W I. półroczu 5, przeważnie domowe, w II. półroczu 3, przeważnie szkolne.

Język niemiecki, 4 godziny tygodniowo. Historia literatury od r. 1794. do czasów najnowszych na podstawie wypisów. W całości czytano Schillera »Jungfrau von Orleans« i Goethego »Iphigenie auf Tauris.« Prywatnie czytano ważniejsze utwory epoki klasycznej i niektóre dramaty Grillparzera, Kleista, Körnera. — Memorowanie. — Zadania w I. półroczu 2 szkolne, 3 domowe; w II. półroczu 1 domowe, 2 szkolne.

Historia i geografia, 3 godziny tygodniowo. W I. półroczu dzieje monarchii austriacko-węgierskiej z uwzględnieniem ich związku z dziejami powszechnymi. — W II. półroczu geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej. Powtórzenie historii greckiej i rzymskiej.

Matematyka, 2 godziny tygodniowo. Powtórzenie materiału naukowego trzech klas poprzednich, połączone z rozwiązywaniem zagadnień arytmetycznych i geometrycznych. Zadania i ćwiczenia domowe, jak w kl. V.

Fizyka, 3 godziny tygodniowo. Magnetyzm, elektryczność, ruch falowy, akustyka, optyka i zasady astronomii.

Propedeutyka filozofii, 2 godziny tygodniowo. Psychologia empiryczna.

Gimnastyka, 2 godziny tygodniowo. Ćwiczenia rzędowe: Najważniejsze formy ćwiczeń, poznane w niższem gimnazyum. Ćwiczenia ciężarkami i laskami żelaznymi: Ruchy ramion, nóg i tułowia cztero- i sześćo-taktowe. Ćwiczenia na przyrządach: Skoki wolne z pomostu, z drążka i z kólek. — Kombinacye ćwiczeń na koniu, na drabinach, na drążku, kólkach i poręczach.

B) Przedmioty nadobowiązkowe.

Historya kraju rodzinnego, wykładana po 1 godzinie na tydzień w klasie III, IV, VI (przez drugie półrocze), VII i VIII (przez pierwsze półrocze): Dzieje Polski, Rusi i Litwy *w kl. III.* od czasów najdawniejszych do końca w. XV; *w kl. IV.* od początku w. XVI. do końca w. XVIII; *w kl. VI.* od czasów najdawniejszych do Kazimierza Wielkiego włącznie; *w kl. VII.* od Ludwika Węgierskiego do Władysława IV; *w kl. VIII.* od Jana II. Kazimierza do czasów najnowszych.

Język ruski w trzech oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. i II. Nauka czytania i pisania. Ważniejsze zasady gramatyczne. Rozmówki na tle lektury, łatwiejsze opowiadania i deklamacye. Ćwiczenia ortograficzne na tablicy i w zeszytach, dyktaty i tłómaczenia.

Oddział III. Ćwiczenie w płynnem i poprawnem czytaniu, połączone z objaśnieniami gramatycznymi i literacko-historycznymi; zdawanie sprawy z rzeczy przeczytanych. Na tle lektury pogląd na piśmiennictwo rusko-ukraińskie, począwszy od Kotlarewskiego. Deklamacya piękniejszych utworów poetycznych. Wypracowania stylistyczne, przeważnie szkolne.

Język francuski w trzech oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. Nauka czytania, tłómaczenia i opowia-

dania. Ćwiczenia ustne w formie pytań i odpowiedzi. Nauka gramatyki z uwzględnieniem odmiany czasowników regularnych. Na każdą lekcję ćwiczenie domowe.

Oddział II. Dalszy ciąg nauki według tego samego planu, co w oddziale I. Nadto krótkie dyktaty i odmiana czasowników nieregularnych, najczęściej używanych.

Oddział III. Czytanie, tłumaczenie i opowiadanie większych ustępów. Nauka gramatyki, konwersacya i dyktaty. Ćwiczenia domowe na każdą lekcję.

Śpiew w dwóch oddziałach po 2 godziny tygodniowo.

Oddział I. Próba głosu, system liniowy, alfabet muzyczny, klucze i znaczenie ich w muzyce. Ćwiczenia głosu na podstawie sekund, tereyi itd. aż do oktawy. Gamy krzyżkowe i bemolowe, ich skład wewnętrzny i porównanie z gamą dyatoniczną e dur. Gamy molowe, krzyżkowe i bemolowe, porównanie ich z durowemi. Gama chromatyczna i jej znaczenie w śpiewie. Ćwiczenia głosowe w tonacyach majorowych i minorowych oraz podwójnych pasaży. Stopniowe śpiewanie jedno- dwu- i trygłosowych pieśni kościelnych i świeckich.

Oddział II. Ćwiczenia głosu na podstawie gamy dyatonicznej i pasaży złożonych. Nauka o odpowiednich tonacyach i pierwszym ich pokrewieństwie. Harmonia, akordy trzy- i czterogłosowe. Ćwiczenia głosu skombinowane. Akordy czterodźwiękowe, należące do konsonansów naturalnych. Cieniowanie i moderowanie w śpiewie. Praktyczne ćwiczenia w wykonywaniu trzy- i czterogłosowych mszy i pieśni kościelnych, oraz pieśni świeckich tak polskich jak i obcych kompozytorów.

Rysunki w trzech oddziałach po dwie godziny na tydzień.

Oddział I. Ornamenta geometryczne, prostolinijne i krzywolinijne, według wzorów Fallenböcka, rysowanych przez nauczyciela na tablicy. Zasadnicze pojęcia o przestrzeni. Poglądowa nauka o kształtach brył elementarnych. Uczniowie rysowali z wolnej ręki na blokach.

Oddział II. Ornamenta płaskie kolorowane — według wzorów Steigla. Bryły stereometryczne z uwzględnieniem

warunków światłocienia. Uczniowie rysowali z wolnej ręk na blokach.

Oddział III. Ornamenta i głowy według modeli gipsowych. Nauka o proporcji i budowie głowy ludzkiej. Majolika włoska.

Kaligrafia w 2 oddziałach po 1 godzinie na tydzień. Pismo zwyczajne łacińskie podług metody Piórkiewicza i niemieckie podług metody Nowickiego.

Stenografia w dwóch oddziałach po jednej godzinie na tydzień.

Oddział I. Alfabet. Tworzenie zgłosek i wyrazów. Wyrażanie samogłosek w wyrazach. Zrostki. Zrostki obce. Końcówki. Skracanie wyrazów. Znaczniki. Opuszczanie nieistotnych części słów.

Oddział II. Wszystkie sposoby skracania zdań.

III.

Tematy wypracowań piśmiennych.

A) W języku polskim.

KLASA *Va*. 1. Do wyboru: a) Opis powodzi. b) Opis miejscowości, w której przepędziłem wakacje. — 2. Zdobyć Jeruzolimę (na podstawie «Jeruzolimy wyzwolonej» Tassa). — 3. Śmierć Stolnika (na podst. II. ks. «Pana Tadeusza»). — 4. Śmierć Grażyny. — 5. Oblawa na niedźwiedzia (na podst. IV. ks. «Pana Tadeusza»). — 6. Skawiński latarnikiem. — 7. Do wyboru: a) Wilia Bożego Narodzenia. b) Srul z Lubartowa. — 8. Dzieje Jacka Soplicy. — 9. Śmierć Hatfe. — 10. Rozkład treści ustępu p. t. «Z ruin Rzymu». — 11. Losy Wiesława (na podst. sielanki «Wiesław»). — 12. Bitwa pod Kunaksą. — 13. Tok myśli w elegii Janickiego («Tęsknota za krajem»). — 14. Bitwa pod Beresteczkiem (na podst. lektury szkolnej).

KLASA *Vb*. 1. Do wyboru: a) Opis powodzi. b) Opis miejscowości, w której przepędziłem wakacje. — 2. Przemowa Gotfreda do Krzyżowców (na podst. «Jeruzolimy wyzwolonej» Tassa). — 3. Śmierć Stolnika (na podst. II. ks. «Pana Tadeusza»). — 4. Bitwa Litwinów z Krzyżakami. — 5. Powieść o Domejce i Dowejce (na podst. IV. ks. «Pana Tadeusza»). — 6. Losy Skawińskiego. — 7. Do wyboru: a) Wilia Bożego narodzenia. b) Srul z Lubartowa. — 8. Ks. Robak emisaryuszem. — 9. W jaki sposób Milcyades pobudził Ateńczyków do walki z Persami. — 10. Rozkład treści ustępu p. t. «Z ruin Rzymu». — 11. Dedalus i Ikarus. —

12. Losy Haliny (na podst. sielanki «Wiesław»). — 13. Marnotrawny panicz (na podst. satyry Krasickiego: «Marnotrawstwo»). — 14. Papkin u Rejenta.

KLASA *V Ia*. 1. Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą (powiastka). — 2. O wyborze stanu (podług Reja). — 3. Ferro nocentius aurum (porównanie). — 4. Jak Górnicki zaleca potrzebę miast w Polsce? — 5. Wady Polaków za czasu Jana Kochanowskiego (na podst. lektury dzieł jego). — 6. Charakterystyka Urszuli. — 7. Główne pomysły naprawy rządu u pisarzy politycznych XVI. wieku. — 8. Skarga obrońcą króla i monarchii konstytucyjnej (na podst. VI. kazania). — 9. Główne znamiona poezyi polskiej XVI. wieku. — 10. Niedola Polski w czasie potopu szwedzkiego (podług «Lamentu»). — 11. Szlachcic polski XVII. wieku (podług Trylogii, Paska, Kochowskiego i Potockiego. Dyspozycyę daje nauczyciel). — 12. Podróż Kasztelanica za granicą i w kraju (podług satyry Krasickiego). — 13. Wazgird z «Listopada» a Jacek z «Pana Tadeusza». — 14. Tok myśli w odzie Karpińskiego p. t. »Żale Sarmaty«.

KLASA *V Ib*. 1. Kto pod kim dolki kopie, sam w nie wpada (powiastka). — 2. Prace i zabawy gospodarza wiejskiego w XVI. wieku (podług Reja). — 3. Jakie polityczne wypadki zapowiadały przemianę rzeczypospolitej rzymskiej w cesarstwo? — 4. Wróżby Kassandry (na podst. «Odprawy» Kochanowskiego). — 5. Wady Polaków za czasu Jana Kochanowskiego (na podstawie lektury dzieł jego). — 6. Sen Kochanowskiego o Urszuli. — 7. Pisarze XVI. wieku są zarazem obywatelami (wyjaśnić i uzasadnić). — 8. Jak uzasadnia Skarga w kazaniu «O miłości ojczyzny» tezę: Ojczyzna jest komorą dóbr wszystkich. — 9. Główne znamiona poezyi polskiej XVI. wieku. — 10. Stefan Chmielecki jako za-gończyk (podług Birkowskiego). — 11. Szlachcic polski XVII. wieku (podług Trylogii, Paska, Kochowskiego i Potockiego. Dyspozycyę daje nauczyciel). — 12. Wizerunek żony modnej (podług satyry Krasickiego). — 13. Achilles i Hektor — dwaj bohaterowie «Iliady». — 14. Świat starszlachecki w »Powrocie posła» Niemcewicza.

KLASA VIIa. 1. Starosta Gadulski w «Powrocie posła» Niemcewicza. — 2. Ocena klasyków i romantyków w dwóch listach Morawskiego. — 3. Na czym polega istota romantyzmu podług Brodzińskiego a Mickiewicza? — 4. Sąd i śmierć Wallenroda. — 5. Ogólny przegląd i znaczenie czterech głównych obrazów III. części «Dziadów». — 6. Pieśń w życiu Konrada Wallenroda. — 7. Pessimizm w powieści Malczewskiego p. t. «Marya». — 8. Papkin a Zagłoba (podobieństwa i różnice). — 9. Pierwiastek ludowy w «Balladynie» Słowackiego. — 10. Wskazać i wyjaśnić w «Lilli Wenedzie» momenty, budzące litość i grozę.

KLASA VIIb. 1. Do wyboru: a) Charakterystyka Podkomorzego w «Powrocie posła» Niemcewicza. b) Charakterystyka Starosty w «Powrocie posła» Niemcewicza. — 2. Tok myśli w «Hymnie do Boga» Woronicza. — 3. Pierwiastek ludowy w «Balladach» Mickiewicza. — 4. Świat nadzmysłowy w II. części «Dziadów». — 5. Rozwinąć i uzasadnić myśl zawartą w «Odzie do młodości»: I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu, jeżeli poległem ciałem dał innym szczybel do chwały grodu. — 6. Świat staropolski w «Panu Tadeuszu». — 7. Charakterystyka Miecznika. — 8. Przyczyny słabości państwa polskiego i projekty reform w wieku XVI. — 9. Gustaw i Albin w komedyi Fredry: «Śluby panieńskie». — 10. Kordyan a III. część «Dziadów».

KLASA VIIIa. 1. Rozwinąć i uzasadnić myśl, zawartą w zdaniu Brodzińskiego:

«Kto pracuje na mądrość, lecz jej nie używa,
Jest rolnikiem, co orze a nie dba o żniwa».

2. Stosunki Irydiona z wodzami pretoryanów zamiejskich: Sewerem i Ulpianusem. — 3. Kazanie «O pokucie» Kajsiewicza, a «Przedświt» Krasińskiego. — 4. Rola sprawiedliwości ludzkiej a boskiej w tragedyi p. t. «Mnich». — 5. Idea pracy ziemiańskiej w «Kollokacyi» Korzeniowskiego. — 6. Bohater dramatycznych arcydzieł polskich XIX. wieku bywa działaczem narodowym. — 7. Charakterystyka gawędy polskiej XIX. wieku. — 8. O ile powieść historyczna XIX. wieku jest obrazem narodowej przeszłości.

KLASA *VIIIb*. 1. Rozwinać w rozprawce myśl Dantego:

«Z trzech iskier: chciwstwa, zawiści i pychy
Na wszystkie serca niegodziwość bucha».

2. Jak pojmwali ideę Chrystusową Wiktor, Symeon a Irydion? —
3. Hr. Henryk a Pankracy, jako przedstawiciele dwóch prądów społecznych. — 4. Bolesław Śmiały a Szreniawita w tragedyi p. t. «Mnich». — 5. Michał Strawiński a Jan Skrzetuski — w czem podobni, w czem różni? — 6. Bohater dramatycznych arcydzieł polskich XIX. wieku bywa działaczem narodowym. — 7. Dodatnie znamiona Polaków w powieści poetycznej XIX. wieku. — 8. O ile powieść historyczna XIX. wieku jest obrazem narodowej przeszłości.

B) W języku niemieckim.

KLASA *Va*. 1. Mißglückte Hasenjagd. — 2. Auch die Tiere können dankbar sein. — 3. Die Befriedigung falscher Neugierde zieht üble Folgen nach sich. — 4. Die Überreste ägyptischer Baukunst in kultur — historischer Bedeutung. — 5. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 6. Gründung Roms (nach der lateinischen Lektüre). — 7. Jugend und Frühling als Zeit der Aussaat. — 8. Langls Bild: «Die Akropolis»; eine Beschreibung (nach dem Geschichtsunterricht und deutscher Schullektüre). — 9. Bildung der Kohle und ihre Bedeutung für die Industrie. — 10. Die Schlacht bei Kannä (nach der Livius — Lektüre). — 11. Wendelin auf seiner Alpenfahrt (nach der Schullektüre). — 12. Gedankengang im I. Teile des Nibelungenliedes. — 13. Kriemhildens Rache an den Mördern ihres Gatten. — 14. Siegfried und Hagen (eine Gegenüberstellung).

KLASA *Vb*. 1. Der Kosciuszkohügel (eine Beschreibung). — 2. Die Glücklichen (Inhaltsangabe). — 3. Gefühle eines alten Försters bei einem Gange durch den Wald. — 4. Was du deinem Nächsten Gutes tust, bringt dir selbst tausendfältigen Lohn. — 5. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 6. Die Lebenschicksale des alten Dieners (nach Sienkiewicz; auf Grund der Schullektüre). — 7. Worin zeigt sich die Kunst des Malers in dem

heiligen Abendmahl von Leonhard da Vinci? (Auf Grund der Schullektüre). — 8. Die Einigungsmittel der Griechen (auf Grund des geschichtlichen Unterrichts). — 9. Reinekens Beichte (nach Goethes «Reineke Fuchs»). — 10. Fünf Perioden der Erdentwicklung (auf Grund des naturgeschichtlichen Unterrichts). — 11. Deukalion und Pyrrha (auf Grund des lateinischen Schulunterrichts). — 12. Kurze Charakteristik der handelnden Tiere in Goethes «Reineke Fuchs». — 13. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 14. Siegfrieds Aufenthalt am Hofe zu Worms und seine Verdienste um die Königsbrüder.

KLASA *VIa*. 1. Marius und Sulla. — 2. Der Ringplatz unserer Stadt. — 3. Die Gewalttaten der Vögte (nach Schillers Wilhelm Tell I. Aufzug). — 4. Graf von Habsburg (Inhaltsangabe). — 5. Melchthal erzählt Werner Stauffacher seine Erlebnisse. — 6. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 7. Kudrums Befreiung. — 8. Karl des Großen Verdienste um die Hebung der Kultur. — 9. Goethes «Legende vom Hufeisen» (Inhaltsangabe). — 10. Der Gegensatz zwischen Vater und Sohn in Goethes: «Hermann und Dorothea» — 11. Charakteristik des Apothekers in Goethes: «Hermann und Dorothea». — 12. Die Landschaft in den verschiedenen Jahreszeiten. — 13. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 14. Das Blut und dessen Bedeutung für das menschliche Leben.

KLASA *VIb*. 1. Die sozialpolitischen Absichten der beiden Gracchen. — 2. Der Ringplatz unserer Stadt. — 3. Der Zweikampf Alexanders mit Menelaos (auf Grund der griechischen Schullektüre). — 4. Graf von Habsburg (Inhaltsangabe). — 5. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 6. Das Städtchen, welches der Schauplatz von Goethes «Hermann und Dorothea» ist. — 7. Geschichtliche Grundlage in Goethes «Götz von Berlichingen». — 8. Karls Rückkehr aus Spanien nach Geschichte und Dichtung (auf Grund des geschichtlichen Unterrichts). — 9. Schillers «Handschuh» und «Taucher» (ein Vergleich). — 10. Was erfahren wir im Prolog zu Jungfrau von Orleans über die Lage Frankreichs? — 11. Instinktmäßige List der Tiere. — 12. Wo-

durch gelingt es dem jungen Ritter im Kampfe mit dem Drachen zu siegen? — 13. Eine Übersetzung aus dem Polnischen. — 14. Das Wunderbare in Schillers «Jungfrau von Orleans».

KLASA *VIIa*. 1. Die Schlacht bei Salamis nach Herodot. — 2. Das Kunstepos in der I. Blütezeit der deutschen Literatur. — 3. Charakteristik Ulrichs von Rudenz. — 4. Ein Kampfgespräch der Meistersänger. — 5. Wallensteins Größe und Fall. — 6. Warum zieht Hüon nach dem Orient. — 7. Goethes Jugend. — 8. Die Vertreter der neuen Zeit in Goethes: «Götz von Berlichingen». — 9. Inwiefern ist Bürgers Lenore eine volkstümliche Ballade. — 10. Die Bedeutung der Flüsse für die Kultur.

KLASA *VIIb*. 1. Heines «Belsazer» und Uhlands «Glück von Edenhall» (ein Vergleich). — 2. Die Ritterspiele im Mittelalter (auf Grund der Schullektüre). — 3. Das Kunstepos in der I. Blütezeit der deutschen Literatur. — 4. Charakteristik Ulrichs von Rudenz. — 5. Geschichtliche Grundlage in Goethes «Götz von Berlichingen». — 6. Das Bild des athenischen Gemeinwesens (auf Grund der Schullektüre aus Demosthenes). — 7. Bürgers «Lenore» und Mickiewicz «Uciezka». — 8. Der Bauernkrieg in der Geschichte und in Goethes «Götz von Berlichingen». — 9. Die Lebensgeschichte Melittas und inwiefern ist dieselbe geeignet den Phaon für sie zu gewinnen? — 10. Entstehung, so wie innere und äußere Entwicklung der Vereinigten Staaten von Nordamerika.

KLASA *VIIIa+b*. 1. Die Kunst des Altertums im Dienste der Religion. — 2. Der Kampf der Raubritter mit den Reichstruppen (nach Goethes «Götz von Berlichingen» III. Aufzug). — 3. Die Seelenleiden Orests und ihre Heilung. — 4. Ein polnischer Reichstag (nach Schillers Demetrius). — 5. Inwiefern bedeutet das Jahr 1848 einen Wendepunkt in der Geschichte des XIX. Jahrhunderts. — 6. Mit welchem Recht nennt Schiller seine «Jungfrau von Orleans» eine romantische Tragödie? — 7. Uhland als Balladendichter. — 8. Die Polenlieder in der deutschen Literatur.

C) Przy egzaminie dojrzałości.

W terminie letnim.

1. Z języka łacińskiego:

- a) Przetłómaczyć na język polski tekst, wyjęty z Tacyta: Dialog. de orator. cap. 34.
- b) Przetłómaczyć na język łaciński tekst polski, wyjęty z podręcznika Winc. Zakrzewskiego «Historya powszechna» tom I. od słów: «Panowanie rzymskie...» do słów: «z wojskiem zwyciężkiem do domu».

2. Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski tekst grecki, wyjęty z Platona: «Fedor, rozdz. 62».

3. Z języka polskiego:

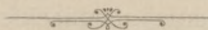
Jak przeobrażała się idea zemsty w dramatach polskich po roku 1831?

4. Z języka niemieckiego:

Welche Ereignisse der Weltgeschichte behandelt Schiller in seinen geschichtlichen Trauerspielen?

5. Z matematyki:

1. Suma wyrazów szeregu arytmetycznego, którego wyraz pierwszy równa się liczbie wszystkich jego wyrazów, a różnica $d=7$, wynosi 606. Wyznaczyć wyraz pierwszy i ostatni.
2. Trójkąt, którego podstawą jest parametr paraboli $y^2=12x$, a przeciwległym wierzchołkiem punkt przecięcia się stycznych, w punktach końcowych tego parametru do paraboli nakreślonych, utworzył obrotom koło osi odciętych bryłę. Obliczyć powierzchnię i objętość tej bryły.
3. Ktoś ma pobierać przez 31 lat z końcem każdego roku 3000 K. Zamiast tego życzy sobie, aby mu rocznie wypłacano 6000 K. Jak długo trwać może ta wypłata, jeżeli kasa liczy 4%?



IV.

Wykaz książek na rok szkolny 1904/1905.

Klasa I. Religia. Wielki katechizm religii katolickiej dla szkół średnich diecezji krakowskiej. — **Język łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 2—5. — Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla I. kl. Wydanie 2. i 3. — **Język polski.** Konarski, Zwięzła gramatyka języka polskiego. — Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. kl. Wydanie 2. i 3. — **Język niemiecki.** German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla I. kl. Wydanie 5. — **Geografia.** Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii. Wydanie 6—8. — **Matematyka.** Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Część I. — Moćnik-Maryniak. Geometria pogładowa. Część I. Wydanie 6—8. — **Historia naturalna.** Nowicki-Limbach, Zoologia. Wydanie 6—10. — Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wydanie 1—4.

Klasa II. Religia. Ks. Dąbrowski, Historia biblijna zakonu starożytności. Wydanie 1—4. — **Język łaciński.** Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 1—5. — Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy. Wydanie 1—3. — **Język polski.** Konarski, Zwięzła gramatyka języka polskiego. — Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy. Wydanie 1. i 2. — **Język niemiecki.** German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy II. Wydanie 4. — **Geografia i historia powszechna.** Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Wyd. 6—9. — Semkowicz,

Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. Wydanie 1. i 2. — **Matematyka**. Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Część I. Wydanie 4. — Moćnik - Maryniak, Geometrya pogładowa. Część I. Wyd. 6—8. — **Historya naturalna**. Nowicki-Limbach, Zoologia. Wydanie 6—10. — Rostafiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. 1—4.

Klasa III. Religia. Ks. Dąbrowski, Historya biblijna zakonu nowego. Wyd. 1—3. — **Język łaciński**. Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5—7. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wydanie 2—4. — Cornelius Nepos. Wyd. Patočka - Zawiliński. — **Język grecki**. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. — Taborski - Winkowski, Ćwiczenia greckie. — **Język polski**. Małecki, Gramatyka języka polskiego. Wyd. 9. — Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla kl. III. — **Język niemiecki**. German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wydanie 1—3. — Jahner, Deutsche Grammatik. — **Geografia i historia powszechna**. Baranowski i Dziejicki, Geografia powszechna. Wyd. 6—9. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. II. — Rawer, Dzieje ojczyście. Wydanie 1—3. — **Matematyka**. Ignacy Kranz, Arytmetyka i Algebra. Część II. — Moćnik - Maryniak, Geometrya pogładowa. Część II. Wydanie 3—6. — **Fizyka**. Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wydanie 2. i 3. — **Historya naturalna**. Łomnicki, Mineralogia dla niższych klas. Wyd. 2—5.

Klasa IV. Religia. Ks. Jougan, Liturgika katolicka. Wyd. 1. i 2. — **Język łaciński**. Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5—7. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla kl. IV. Wyd. 1. i 2. — Caesar, Commentarii de bello Gallico. Wydał Terlikowski. — Ovidius. Wydanie Skupniewiczza. — **Język grecki**. Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. — Taborski - Winkowski, Ćwiczenia greckie. — **Język polski**. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9. — Czubek - Zawiliński, Wypisy polskie dla kl. IV. — **Język niemiecki**, German i Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla kl. IV. Wydanie 3. — Jahner, Deutsche Grammatik. Wydanie 2. — **Geografia i historia**

powszechna. Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. Wydanie 2. — Benoni-Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. Wyd. 2—4. — Rawer, Dzieje ojczyste. Wydanie 1—3. — **Matematyka.** Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Część II. — Moćnik-Maryniak, Geometrya pogładowa. Część II. Wyd. 3—6. — **Fizyka.** Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3.

Klasa V. Religia. Ks. Jeż, Nauka wiary. — **Język łaciński.** Livius, wydał Zingerle-Majchrowicz. Ovidius, wydanie Skupniewicza. — Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wydanie 5—7. — **Język grecki.** Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wydanie 1—3. Homera Iliada. Część I. Wyd. Scheindler-Soltysik. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. — **Język polski.** Próchnicki, Wzory poezyi i prozy. Wydanie 1. i 2. — **Język niemiecki.** Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die fünfte Classe. — Deutsche Heldensage. Wyd. Gräser. — **Geografia i historia powszechna.** Zakrzewski, Historia powszechna. Część I. Wyd. 1—4. — **Matematyka.** Kostecki, Algebra dla wyższych klas. — Moćnik-Maryniak, Geometrya dla wyższych klas. Wyd. 5. — **Historia naturalna.** Łomnicki, Mineralogia i geologia. Wydanie 3—5. — Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych.

Klasa VI. Religia. Ks. Jougan, Dogmatyka szczegółowa. — **Język łaciński.** Sallustius, Jugurtha. Wyd. Klimscha-Soltysik. — Vergilius, wyd. Eichler-Rzepiński. — Cicero, In Catilinam or., wyd. Kornitzer-Soltysik. — Samolewicz-Soltysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5—7. — **Język grecki.** Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wyd. 1—3. — Homera Iliada. Część I. i II. Wyd. Scheindler-Soltysik. — Herodot. Wyd. Terlikowski. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. — **Język polski.** Wypisy polskie St. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część I. Wydanie 3. — **Język niemiecki.** Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die sechste Classe. Goethe, Hermann und Dorothea; Lessing, Minna v. Barnhelm. Wyd. Gräser. — **Geografia i historia powszechna.** Zakrzewski, Historia powszechna. Część

I. Wydanie 1—4. — Zakrzewski, *Historya powszechna*. Część II. Wyd. 1—3. — Zakrzewski, *Historya powszechna*. Część III. Wyd. 1—2. — Lewicki, *Zarys dziejów Polski i krajów ruskich*. Wyd. 1—3. — **Matematyka**. Kostecki, *Algebra dla wyższych klas*. — Moćnik-Maryniak, *Geometrya dla wyższych klas*. Wyd. 3—5. — Kranz, *Tablice pięcio-cyfrowe logarytmów*. — **Historya naturalna**. Petelenz, *Zoologia dla klas wyższych szkół średnich*. Wydanie 1. i 2.

Klasa VII. Religia. Ks. Szczeklik, *Etyka katolicka*. — **Język łaciński**. Cicero, *De imperio Cn. Pomp. or., In Verrem IV*. Wyd. Kornitzer-Soltysik. — Vergilius, wyd. Eichler-Rzepiński. — Samolewicz-Soltysik, *Gramatyka języka łacińskiego*. Część II. Wyd. 5—7. — **Język grecki**. Homera *Odyssea*, wyd. Christ-Jezienicki. — Demostenes, wyd. Wotke-Schmidt: *Fil. I., Ol. III., O pokoju*. — Œwikliński, *Gramatyka języka greckiego*. — **Język polski**. Wypisy polskie Tarnowskiego i Wójcika. Część I. Wyd. 2. — Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Część II. Wydanie 1. i 2. 1. Słowackiego *Kordyan*. 2. Mickiewicza *Dziady*. 3. Słowackiego *Lilla Weneda i Balladyna*, *Fredry Śluby Panieńskie*, *Malczewskiego Marya*. Wyd. Westa. — **Język niemiecki**. Petelenz und Werner, *Deutsches Lesebuch für die siebente Classe. Kabale und Liebe, Ahnfrau*. — **Geografia i historia powszechna**. Zakrzewski, *Historya powszechna*. Część III. — Lewicki, *Zarys dziejów Polski i krajów ruskich*. Wydanie 1—3. — **Matematyka**. Dziwiński, *Zasady algebry*. — Moćnik-Maryniak, *Geometrya dla wyższych klas*. Wyd. 3—5. — Kranz, *Zadania i zagadnienia z arytmetyki i geometryi dla klas wyższych*. — *Logarytmy Kranza*. — **Fizyka**. Kawecki i Tomaszewski, *Fizyka dla wyższych klas szkół średnich*. Wyd. 1—3. — Tomaszewski, *Chemia*. Wyd. 1—3. — **Propedeutyka filozofii**. Nuckowski, *Początki logiki ogólnej*.

Klasa VIII. Religia. Ks. Jougan, *Historya kościoła katolickiego*. Wyd. 1. i 2. — **Język łaciński**. Horatius, wyd. Dolnicki i Librewski. — Tacitus, wyd. Müller-Staromiejski. — Samolewicz-Soltysik, *Gramatyka języka łacińskiego*. Część II. Wyd. 5—7. — **Język grecki**. Platona *Apologia Sokratesa*

i Kryton, wyd. Christ-Lewicki. — Sofoklesa Edyp król, wyd. Schubert-Majchrowicz. — Homera Odyssea, wydał Christ-Jezienicki. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. — **Język polski.** Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Część II. Wyd. 1. i 2. — Krasińskiego Irydion i Nieboska; Korzeniowskiego Mnich. Wyd. Westa. — **Język niemiecki.** Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die achte Classe. — Iphigenie auf Tauris i Wallenstein, w. Gräsera. — **Geografia i historia powszechna.** Głabiński-Finkel, Historia i statystyka austr.-węgier. monarchii. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 1—3. — **Matematyka.** Baraniecki, Algebra. — Moćnik-Maryniak, Geometria dla wyższych klas. Wydanie 3—5. — Kranz, Zadania i zagadnienia z arytmetyki i geometrii dla klas wyższych. — Logarytmy Kranza. — **Fizyka.** Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. Wydanie 1—3. — **Propedeutyka filozofii.** Lindner-Kulczyński. Wykład psychologii.



V.

Stan zbiorów naukowych.

a) Biblioteka.

1. Biblioteka dla nauczycieli.

W roku ubiegłym wzrosła biblioteka o 34 dzieł w 79 tomach. Ważniejsze z dzieł zakupionych są:

Cauer P.: Die Kunst des Übersetzens; Zablocki Fr., Pisma; Korzon F.: Historia nowożytna, wyd. 2; Goszczyński S.: Pisma, 2 t.; Szelaḡowski A.: Śląsk i Polska wobec powstania czeskiego; Szelaḡowski A.: Walka o Bałtyk; Brückner A.: Starożytna Litwa; Askenazy S.: Dwa stulecia, I t.; Gostomski W.: Z przeszłości i teraźniejszości; Smoleński W.: Ostatni rok sejmu wielkiego; Smoleński W.: Konfederacya targowicka; Nussbaum J.: Zasady anatomii porównawczej, 2 t.; Asnyk A.: Pisma, 5 t.; Odyniec A. E.: Tłomaczenia, 2 t.; Arendt R.: Technik der Experimentalchemie; Klein H.: Handbuch der allgemeinen Himmelsbeschreibung; Jodl F.: Lehrbuch der Psychologie, 2 t., Minor: Goethes Faust, 2 t.; Sommer F.: Handbuch der lateinischen Laut- und Formenlehre; Hirt H.: Handbuch der griechischen Laut- und Formenlehre; Menge H.: Lateinische Synonimik, 4 Aufl.; Menge H.: Repetitorium der lateinischen Syntax und Stilistik, 7 Aufl.; Tacitus: Annales, ed. Pfitzner; Bulthaupt H.: Dramaturgie des Schauspiels, 4 t.; Heinze R.: Vergils epische Technik; Lazarus M.: Das Leben der Seele, 3 t.; Hebbel Fr.: Sämtliche Werke, 16 t.; Helmholt Fr.: Weltgeschichte, I t.

Ważniejsze dzieła otrzymane w darze są:

Wydawnictwa Akad. Umiejętności, 15 tomów; od c. k. Rady szkolnej krajowej: Monatshefte für Mathematik und Physik XIV. Jahrgang; Sprawozdanie o stanie szkół; Die Mittelschulen in Österreich, 6 t.; od wydawcy: Petelenz: Deutsche Grammatik, 2 Aufl.

2. Biblioteka dla młodzieży.

Biblioteka dla młodzieży liczy:

a) dzieł polskich	1057	w	1553	tomach,
b) dzieł niemieckich	412	w	786	tomach,
c) klasyków starożytn. (komentarzy) .	11	w	12	tomach,
				<hr/>
Razem	1480	w	2351	tomach.

I. W r. szk. 1903/1904 zakupiono:

a) Dzieła polskie: 1. Arcydzieła polskich i obcych pisarzy (24 t.). — 2. *Asnyk A.* Pisma (5 t.). — 3. *Baczyński J.* Olena. — 4. *Bądzkiewicz A.* Kornel Ujejski. — 5. *Bodzantowicz K. S.* Rodzina konfederatów. — 6. *Tenże.* Opowiadania historyczne i pisma pomniejsze. — 7. *Bukowiecka Z.* Bohater tebański. — 8. *Chmielowski P.* Współcześni poeci polscy. — 9. *Chodźko I.* Wybór pism. Obrazy litewskie. — 10. *Ernst M.* O przyrodzie planet. — 11. *Gębarski St.* Napoleon w Egipcie. — 12. *Galle H.* Józef Korzeniowski, jego życie i pisma. — 13. *Hösick F.* O Słowackim, Krasińskim i Mickiewiczu. — 14. *Jaccoliot L.* Tajemnice Afryki. — 15. *Kallenbach J.* Adam Mickiewicz (2 t.). — 16. *Korzeniowski J.* Kollokacya. — 17. *Krasnowolski A.* Najpospolitsze błędy językowe. — 18. *Lenartowicz T.* Poezye (2 t.). — 19. *Łagowski F.* Historya literatury polskiej. — 20. *Tenże.* Jan Kochanowski i jego dzieła. — 21. *Tenże.* Ignacy Krasicki i jego dzieła. — 22. *Tenże.* O komedjach Al. Fredry. — 23. *Tenże.* Kazimierz Brodziński. — 24. *Łoziński W.* Czarny Matwij. — 25. *Matuszewski I.* Twórczość i twórcy. — 26. *Mazanowscy A. i M.* Podręcznik do dziejów literatury polskiej. — 27. *Odyniec.* Tłomaczenia (2 t.). — 28. *Orzeszkowa E.* Pisma (5 t.). — 29. *Piotrowski R.* Ucieczka z Syberyi. — 30. *Przyborowski W.* Szwedzi w Warszawie. — 31. *Reymont St.* Ziemia obiecana. — 32. *Rzewuski H.* Listopad. — 33. *Sieroszewski W.* Na kresach lasów. —

34. *Szumło A.* Iliada Homera. — 35. *Tretiak J.* Młodość Mickiewicza (2 t.). — 36. *Tenże.* Szkice literackie. S. II. — 37. *Tenże.* Mickiewicz we Wilnie i Kownie. Życie i poezya. (3 t.). — 38. *Żeromski St.* Ludzie bezdomni.

b) Dzieła niemieckie: 1. Allgemeine National-Bibliothek. (29 t.). — 2. *Amicis E.* Herz. — 3. *Baumbach R.* Aus der Jugendzeit. — 4. *Cooper J. F.* Lederstrumpf. — 5. *Ganghofer L.* Bergluft. — 6. *Tenże.* Aus Heimat und Fremde. — 7. *Höck A.* Herodot und sein Geschichtswerk. — 8. *Knackfuss.* Künstler Monographien: a) Thoma, b) Klinger. — 9. *Meissner F. H.* Arnold Böcklin. Das Künstlerbuch. — 10. *Mund E. D.* Reisen und Abenteuer des Freiherrn v. Münchhausen. — 11. *Petersen G.* Till Eulenspiegel's lustige Streiche. — 12. *Pierre Loti.* Islandfischer. — 13. *Rossegger P.* Aus dem Walde. — 14. *Weber F. W.* Dreizehnlinden. — 15. *Wohlrab M.* Aesthetische Erklärung von Shakespeares Coriolan. — 16. *Tenże.* Aesthetische Erklärung von Shakespeares Hamlet.

c) Klasycy starożytni: 1. *Baran A.* Schülerkommentar zu Demosthenes' acht Staatsreden. — 2. *Bünger C.* Schülerkommentar zur Auswahl aus Xenophons Memorabilien. — 3. *Harden Chr.* Schulwörterbuch zu Homers Ilias u. Odyssee. — 4. *Klatschka F.* Schülerkommentar zu Ciceros Laelius de amicitia. — 5. *Tenże.* Schülerkommentar zu Ciceros Cato Maior de senectute. — 6. *Koch A.* Schülerkommentar zu Homers Ilias (2 t.). — 7. *Tenże.* Schülerkommentar zu Homers Odyssee. — 8. *Nohl H.* Schülerkommentar zu Ciceros 4. Buche der Anklageschrift gegen C. Verres. — 9. *Tenże.* Schülerkommentar zu Ciceros Reden gegen L. Catilina und seine Genossen. — 10. *Weidner A.* Schülerkommentar zu Tacitus' historischen Schriften in Auswahl. — 11. *Tenże.* Schülerkommentar zu Tacitus' Agricola.

II. Otrzymano w darze:

a) Dzieła polskie: 1. *Kraków P.* Branka tatarska. — 2. *Śmiałowski E.* Tadeusz Kościuszko.

b) Dzieła niemieckie: 1. *Goethe W.* Reinecke Fuchs. 2. *Lessing G.* Nathan der Weise. — 3. *Schiller Fr.* Die Jungfrau von Orleans. — 4. *Tenże.* Wilhelm Tell. — 5. *Windel R.* Der Göttinger Dichterbund.

Udział uczniów i ruch książek w roku szkolnym
1903/1904.

Klasa	Liczba uczniów wypożyczających	Liczba wypożyczonych			
		polskich		niemieckich	
		dziel	tomów	dziel	tomów
I a	14	69	69	1	1
I b	9	45	45	—	—
II a	12	64	64	—	—
II b	12	61	61	—	—
III a	11	72	78	—	—
III b	9	53	55	2	2
IV a	17	90	94	—	—
IV b	6	30	36	—	—
V a	7	33	35	7	7
V b	31	115	117	73	75
VI a	19	75	79	34	36
VI b	17	24	28	45	50
VII a	23	65	75	59	61
VII b	22	102	122	10	11
VIII a	14	95	104	32	34
VIII b	27	139	150	39	41
Klas 16	250	1132	1212	302	318

3. Biblioteka pomocy koleżeńskiej.

Biblioteka pomocy koleżeńskiej liczy 1450 książek szkolnych. W ubiegłym roku wzrosła o 10 książek, otrzymanych w darze. Z biblioteki korzystała znaczna liczba uczniów, a mianowicie rozdano:

W klasie	I.	między 34 uczniów . . .	160	książek
»	II.	» 35 » . . .	125	»
»	III.	» 30 » . . .	120	»
»	IV.	» 24 » . . .	105	»
»	V.	» 15 » . . .	80	»
»	VI.	» 12 » . . .	75	»
»	VII.	» 10 » . . .	60	»
»	VIII.	» 8 » . . .	40	»

Razem 168 uczniów . . . 765 książek.

b) Gabinet fizykalny.

Gabinet fizykalny posiada przyrządów 399. W roku szk. 1903/1904 zakupiono: 1. Tarczę optyczną wraz z reflektorem. 2. Model teodolitu. 3. Elektrometer Kolbego. 4. Przyrząd Marconi'ego.

c) Gabinet historyi naturalnej.

Do gabinetu historyi naturalnej zakupiono: 1. Żołądek przeżuwacza (prep. anatom.). — 2. Przewód pokarmowy żołądka. — 3. *Sciurus vulgaris*, układ naczyń krwionośnych. — 4. *Sciurus vulgaris*, układ nerwowy. — 5. Gustaw Keller, 6 tablic zwierząt zaginionych.

d) Gabinet geograficzno-historyczny.

Gabinet geograficzno-historyczny posiada 219 numerów. W roku szk. 1903/4 zakupiono: 1. B. Gustawicz. Europa w drugiej połowie w. XVI. — 2. H. Kiepert. Italia antiqua. — 3. Teluryum. — 4. Die Hauptform der Oberfläche vom Ernst Schotte.

e) Gabinet archeologiczny.

Do gabinetu archeologicznego zakupiono w ostatnim roku: 1. Archäologischer Anzeiger, Beiblatt zum Jahrbuch des Archäologischen Instituts, r. 1903. — 2. Seemanns Wandbilder mit Erläuterungen v. Georg Warnecke (10 tablic). — 3. August Man, Pompei in Leben u. Kunst. — 4. J. Schneider u. O. Metz, Hauptmerkmale der Baustile (10 Wandtafeln in Lichtdruck mit begleitendem Text). — 5. Launitz, Wandtafeln zur Veranschaulichung antiken Lebens und antiker Kunst, Cassel. — 6. Pomniki Krakowa Maksymiliana i Stanisława Cerchów, z tekstem dra Feliksa Kopery, Kraków—Warszawa. — 7. Konstantin Ronczewski, Gewölbenschmuck im römischen Altertum, Berlin 1903.

f) Gabinet rysunkowy.

Do gabinetu rysunkowego zakupiono w ubiegłym roku: 1. Czaszkę kozy. — 2. Dziesięć motyli ze strefy gorącej. — 3. Dziesięć wzorów na tapety. — 4. Neue Zeichenvorlagen von Steigl, zeszyt V i VI.

VI.

Fizyczny rozwój młodzieży.

Oprócz nauki gimnastyki, udzielanej w kl. I—VIII jako przedmiot obowiązkowy po 2 godziny na tydzień, miały na celu fizyczne wychowanie młodzieży także gry i zabawy, urządzone regularnie w parku Dra Jordana trzy razy tygodniowo, jakoteż wycieczki w bliższe i dalsze okolice miasta, odbywane w towarzystwie nauczycieli już to w celach naukowych, już to dla przyjemności. Przerwy między godzinami szkolnymi przepędzali uczniowie na wolnem powietrzu w dziedzińcu.

VII.

Pomoc koleżeńska.

Dochód.

Pozostałość z roku 1902/1903	157·19 K.
J. W. hr. Raczyński	200·00 »
J. W. hr. Piniński	10·00 »
W. ks. kanonik Puszet	12·00 »
W. P. Kowalikowski	5·00 »
W. Pani Marynowska (ze składek)	12·00 »
W. Pani N. N.	4·00 »
Z. Z.	86·06 »
Z wieczoru Mickiewiczowskiego	50·00 »
Grono nauczycielskie	16·60 »
Zamiast wieńca na trumnę ś. p. prof. Jacka Tyrały złożyło grono nauczycielskie	44·00 »
Przy wpisie uczniów zebrano	98·00 »
Uczniowie niższego gimnazjum złożyli	254·51 »
» wyższego » »	282·66 »
Razem . . .	1231·92 K.

Rozchód.

Dla ubogich uczniów wydano na książki, mundurki, obuwie, lekarstwa i opłatę szkolną	1054·89 K.
Pozostaje na rok szkolny 1904/1905	177·03 »
Razem . . .	1231·92 K.

Szlachetnym ofiarodawcom składa Dyrekcyja imieniem ubogiej młodzieży najszczerze podziękowanie.

STATYSTYKA ZAKŁADU.

	K L A S A												Razem				
	I		II		III		IV		V		VI			VII		VIII	
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		a	b	a	b
I. Liczba uczniów.																	
Z końcem r. szk. 1902/1903 było	55	54	54	54	49	51	52	48	40	38	38	32	31	42	27	27	692
Na początek roku szkolnego 1903/1904 przyjęto	60	58	58	57	52	53	56	59	49	47	41	43	35	35	39	39	777
W ciągu roku wstąpiło	2	2	2	3	1	1	4	3	—	2	2	3	1	—	—	—	27
Wogóle zatem przyjęto w roku 1903/1904	62	60	60	60	53	54	60	62	49	49	43	46	36	35	36	39	804
A mianowicie:																	
1) Z innych zakładów:																	
a) z promocyą	61	54	10	7	4	7	10	14	1	1	4	3	2	4	4	1	194
b) bez promocyi	1	1	3	2	—	—	1	—	1	3	3	1	—	—	1	—	14
2) Z tutejszego zakładu:																	
a) z promocyą	—	—	45	49	48	45	47	48	47	40	39	35	32	30	30	38	573
b) bez promocyi	—	5	2	2	1	2	2	—	—	2	1	2	2	1	1	—	23
Razem	62	60	60	60	53	54	60	62	49	49	43	46	36	35	36	39	804
Z ciągu roku wystąpiło	3	13	8	4	4	5	4	2	6	6	3	9	—	7	4	—	78
Z końcem roku szk. 1903/1904 było zatem	59	47	52	56	49	49	56	60	43	43	40	37	36	28	32	39	726
Między nimi było:																	
a) uczniów publicznych	55	46	49	51	48	48	55	55	43	40	40	35	36	28	30	39	698
b) uczniów prywatnych	4	1	3	5	1	1	1	5	—	3	—	2	—	—	2	—	28

2. Według miejsca urodzenia było:

Z Krakowa i W. Ks. Krak.	26 ²	30 ¹	18	28 ²	20	18	27	14 ³	12	11	13	13 ¹	16	8	11 ¹	12	278 ¹⁰
Z Galicji	25 ²	15	30 ¹	22 ¹	21 ¹	25 ¹	18 ¹	29 ¹	18	25 ³	19	15 ¹	17	18	14 ¹	23	334 ¹³
Z Król. Polskiego	1	1	0 ¹	0 ¹	2	3	7	7 ¹	9	2	6	1	2	—	1	2	44 ³
Z W. Ks. Poznańskiego	—	—	—	—	2	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	8
Z Litwy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
Z Ukrainy	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Czech	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Z Moraw	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Ze Śląska austr.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Austrii dolnej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3
Z Istrii	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Węgier	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Bośni	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Rosyi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Francji	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Z Rumunii	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Włoch	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Z Ameryki (Stany Zjedn.)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ⁵	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸
3. Według języka ojczystego było:																	
Polaków	54 ⁴	46 ¹	48 ³	51 ⁵	48 ¹	47 ¹	53 ¹	54 ⁵	43	39 ³	40	35 ²	35	28	30 ²	39	690 ²⁸
Rusinów	—	—	—	—	—	—	2	1	—	1	—	—	1	—	—	—	6
Czechów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ⁵	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸
4. Według wyznania religij. było:																	
Religii rzym.-katol.	54 ⁴	42 ¹	42 ³	47 ⁵	44 ¹	43 ¹	50 ¹	51 ⁵	40	35 ²	37	31 ²	34	26	25 ²	37	638 ²⁷
„ grecko-katol.	—	—	—	—	1	1	2	2	—	1	1	—	1	—	—	—	9
„ ewang.	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
„ mojżeszowej	—	—	—	—	2	3	3	2	3	4 ¹	2	4	1	2	4	2	45 ¹
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ⁵	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸

	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	
5. Wiek uczniów.																	
Lat 11 miało	21 ²	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	44 ²
" 12 "	31 ²	10	17 ²	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	77 ⁷
" 13 "	1	7 ¹	19	14 ³	7	13 ¹	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	61 ⁵
" 14 "	1	2	7	13	19	24	25	22 ³	8	8 ¹	—	—	—	—	—	—	113 ³
" 15 "	1	3	4	4	6	3	18	12 ¹	14	12 ¹	17 ¹	—	—	—	—	—	63 ²
" 16 "	1	1	4	3	9 ¹	7	10 ¹	11 ¹	16	9 ¹	12	13	7	—	—	—	101 ⁵
" 17 "	—	—	—	—	5	1	1	8	2	5	4	4	6	7	12	10	69 ¹
" 18 "	—	—	—	—	2	—	2	2	3	6	1	4	2	7	6	9	46
" 19 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	2	5	2	6	12	30
" 20 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	2	4	4	4	14
" 21 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	3	2	4	4	14
" 22 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	1 ¹	3	5 ¹
" 26 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1 ¹	1	2 ¹
Razem	55 ¹	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ³	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸
6. Według miejsca pobytu rodziców było:																	
Miejscowych	43 ²	35	35	33 ²	27	32 ¹	37	30 ³	24	24 ¹	28	20 ¹	22	19	18	26	453 ¹⁰
Zamiejscowych	12 ²	11 ¹	14 ³	18 ³	21 ¹	16	18 ¹	25 ²	19	16 ²	12	15 ¹	14	9	12 ²	13	245 ¹⁸
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ³	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸
7. Klasyfikacja uczniów.																	
a) Z końcem r. szk. 1903/1904 otrzymano:																	
Stopień celujący	17 ²	3	8 ¹	4 ³	14	9	7	13 ¹	6	4	5	7	9	5	3	7	119 ⁷
" pierwszy	31	34 ¹	34 ¹	38	24	30	36 ¹	33 ¹	27	29	28	19 ¹	26	21	26	32	468 ⁵
" drugi	0 ¹	3	3	5	3	2	1	2	2	0 ¹	3	3	—	—	1	—	28 ²
" trzeci	1 ¹	2	3	2 ²	2 ¹	—	2	0 ¹	2	0 ¹	—	0 ¹	—	—	0	—	14 ⁷
Do egz. popraw. przeznaczono	6	4	1	1	4	4	9	7	6	7	4	8	1	2	—	—	65 ¹
Do egz. uzupeł. przeznaczono	—	—	0 ¹	1	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	0 ¹	1	—	0 ²	—	0 ¹	—	—	—	—	0 ¹	—	0 ⁵
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ³	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸

5. Wiek uczniów.

	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	
Lat 11 miało	21 ²	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	44 ²
" 12 "	31 ²	10	17 ²	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	77 ⁷
" 13 "	1	7 ¹	19	14 ³	7	13 ¹	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	61 ⁵
" 14 "	1	2	7	13	19	24	25	22 ³	8	8 ¹	—	—	—	—	—	—	113 ³
" 15 "	1	3	4	4	6	3	18	12 ¹	14	12 ¹	17 ¹	—	—	—	—	—	63 ²
" 16 "	1	1	4	3	9 ¹	7	10 ¹	11 ¹	16	9 ¹	12	13	7	—	—	—	101 ⁵
" 17 "	—	—	—	—	5	1	1	8	2	5	4	4	6	7	12	10	69 ¹
" 18 "	—	—	—	—	2	—	2	2	3	6	1	4	2	7	6	9	46
" 19 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	2	5	2	6	12	30
" 20 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	2	4	4	4	14
" 21 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	3	2	4	4	14
" 22 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	1 ¹	3	5 ¹
" 26 "	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1 ¹	1	2 ¹
Razem	55 ¹	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ³	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸

6. Według miejsca pobytu rodziców było:

	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	
Miejscowych	43 ²	35	35	33 ²	27	32 ¹	37	30 ³	24	24 ¹	28	20 ¹	22	19	18	26	453 ¹⁰
Zamiejscowych	12 ²	11 ¹	14 ³	18 ³	21 ¹	16	18 ¹	25 ²	19	16 ²	12	15 ¹	14	9	12 ²	13	245 ¹⁸
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ³	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸

7. Klasyfikacja uczniów.

	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	
Stopień celujący	17 ²	3	8 ¹	4 ³	14	9	7	13 ¹	6	4	5	7	9	5	3	7	119 ⁷
" pierwszy	31	34 ¹	34 ¹	38	24	30	36 ¹	33 ¹	27	29	28	19 ¹	26	21	26	32	468 ⁵
" drugi	0 ¹	3	3	5	3	2	1	2	2	0 ¹	3	3	—	—	1	—	28 ²
" trzeci	1 ¹	2	3	2 ²	2 ¹	—	2	0 ¹	2	0 ¹	—	0 ¹	—	—	0	—	14 ⁷
Do egz. popraw. przeznaczono	6	4	1	1	4	4	9	7	6	7	4	8	1	2	—	—	65 ¹
Do egz. uzupeł. przeznaczono	—	—	0 ¹	1	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	0 ¹	1	—	0 ²	—	0 ¹	—	—	—	—	0 ¹	—	0 ⁵
Razem	55 ⁴	46 ¹	49 ³	51 ⁵	48 ¹	48 ¹	55 ¹	55 ³	43	40 ³	40	35 ²	36	28	30 ²	39	698 ²⁸

b) Uzupełnienie klasyfikacji za rok szk. 1902/1903.

Do egz. popraw. przeznaczono
Egz. popraw. złożony
Egz. popraw. nie złożony
c) Ostateczny wynik klasyfikacji za rok szk. 1902/1903.

	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	
Stopień celujący otrzymało	7 ²	6 ¹	17 ¹	7 ¹	7	14	6	6	3	4	9	6	2	7	2	3	106 ⁵
" pierwszy "	36 ³	43 ¹	33	41 ¹	39 ¹	31 ²	43	38 ¹	33 ¹	30 ¹	26	20	23 ¹	34 ¹	25	24	519 ¹³
" drugi "	6	2	3	3	1	2 ²	2	2	2	2	1	6	4	4	—	—	34 ²
" trzeci "	—	1	—	1	0 ¹	—	—	—	1	1	1	—	—	—	—	—	9 ¹
Nie klasyfikowano	1	—	—	—	—	—	—	0 ¹	—	—	0 ¹	—	—	—	—	—	1 ²
Razem	50 ³	52 ²	53 ¹	52 ²	47 ²	47 ⁴	52	46 ²	39 ¹	37 ¹	37 ¹	32	30 ¹	41 ¹	27	27	669 ²³

8. Opłaty szkolne.

Opłatę szkolną, złożony*):
w I. półroczu
w II. półroczu
Uwolnionych od opłaty było:
w I. półroczu
w II. półroczu
Takse wstępne (4-20 K.) złożony
Datek (2 K.) na zbiory naukowe
Datki na gry i zabawy wynosiły K.

9. Uczęszczenie na naukę przedmiotów nadobowiązkowych.

	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	
Historia kraju rodzinnego	—	—	—	—	48	48	55	55	—	—	40	35	36	28	—	—	345
Język francuski	—	—	—	—	9	7	2	8	4	1	5	3	—	—	3	—	40
Język ruski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	5
Rysunki	23	12	14	9	9	8	14	6	9	4	2	3	1	4	3		

IX.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1903/4 rozpoczął się dnia 3. września 1903 r. uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kaplicy zakładu.

Wpisy uczniów do klasy I. odbywały się 27. i 28. czerwca; do wszystkich klas w trzech ostatnich dniach sierpnia. Na początku roku zapisało się uczniów publicznych 777. Wskutek tego podzielono każdą klasę na dwa oddziały; zakład liczył przeto ośm klas głównych i ośm równorzędnych.

Egzamin wstępny do klasy I. odbył się dnia 30. czerwca i 1. września. Do egzaminu zgłosiło się uczniów 132; z tych przyjęto 126, reprobowano 6.

Dnia 9. września i 19. listopada odprawiono w kaplicy szkolnej żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Elżbiety.

Poprawczy egzamin dojrzałości w terminie jesiennym odbył się w dniach 16. (piśmienny) i 18. (ustny) września pod przewodnictwem c. k. krajowego Inspektora szkół średnich WP. dra L. Germana.

Dnia 26. września brała młodzież udział w pogrzebie ś. p. Henryka Siemiradzkiego.

Dnia 1. października przystąpili uczniowie do spowiedzi, a nazajutrz do komunii św.

Dnia 4. października obchodził zakład uroczystem nabożeństwem Imieniny Najj. Pana.

Publ. Jan.
Dnia 15. listopada urządzili uczniowie klasy VII. uroczysty wieczorek ku czci Adama Mickiewicza. Uroczystość tę zakończył przemową do młodzieży nauczyciel Antoni Januszewski.

Dnia 7. grudnia zwiedził zakład J. E. Pan Namiestnik hr. Andrzej Potocki. Przy tej sposobności przysłuchiwał się nauce fizyki w klasie VIII *a*, języka niemieckiego w klasie VIII *b*, języka polskiego w klasie VII *b* i języka łacińskiego w klasie IV *a*.

Dnia 12. stycznia odprawiono żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. prof. Jacka Tyrały.

W czasie od 5. do 9. marca odbyli uczniowie rekolekcyje wielkopostne i przystąpili do św. Sakramentów pokuty i ołtarza. Egzorty dla klas niższych miał ks. Antoni Siuda, dla klas wyższych ks. Stefan Bratkowski T. J.

Dnia 8. maja obchodził zakład uroczystość imieniny ks. katechety kan. Stanisława Puszcza. Po nabożeństwie, odprawionem w kościele św. Anny, zgromadziła się młodzież wszystkich klas w sali gimnastycznej, gdzie dyrektor i dwaj uczniowie (Hajduk Feliks z kl. VIII *b* i Żmuda Zenon z kl. I *a*) złożyli Solenizantowi życzenia, a uczeń klasy VII *a* wygłosił wiersz okolicznościowy, napisany na cześć Solenizanta przez ucznia klasy VII *a* Korolewiczka Wincentego. Przemówienia były przeplatane śpiewami chóru i grą orkiestry gimnazjalnej. W końcu podziękował ks. Puszcza za zgotowaną mu owacyę.

Tego samego dnia popołudniu wzięła młodzież udział w pochodzie, urządzonej na cześć prof. dra Henryka Jordana.

Dnia 18. maja umarł uczeń klasy V *b* Julian Gajewski, a dnia 4. czerwca uczeń klasy VI *a* Władysław Mildner.

Dnia 31. maja przysłuchiwał się nauce religii rzym. kat. w klasie VI *a* i I *b* jako komisarz biskupi Przew. ks. dr. Stanisław Spis, kanonik kapituły katedralnej i prof. uniwersytetu.

Piśmienny egzamin dojrzałości w terminie letnim odbył się w dniach 9—14 maja; ustny w dniach 6—17 czerwca pod przewodnictwem c. k. Rady szkolnego W. P. Antoniego Pazdrowskiego, dyrektora c. k. gimnazjum IV. w Krakowie. Dnia 18. czerwca rozdano abiturjentom świadectwa. Przy tej sposobności przemówił do nich prof. Wiktor Schmidt, imieniem zaś abiturjentów pożegnał profesorów abiturjent Andrzej Tretiak.

Dnia 22. czerwca przystąpili uczniowie do spowiedzi, a nazajutrz do komunii św.

Dnia 28. czerwca odprawiono w kaplicy szkolnej żałobne nabożeństwo za spójność duszy ś. p. cesarza Ferdynanda.

Rok szkolny 1903/4 zakończono dnia 29. czerwca nabożeństwem dziękczynnym, po którym uczniowie otrzymali świadectwa za drugie półrocze.



Wspomnienie pośmiertne.

Ciężką stratę poniósł zakład tutejszy przez zgon ś. p. profesora **Jacka Tyrały**. Urodzony w Cichem, wiosce pow. Nowotarskiego w r. 1867, jako syn niezamożnych rodziców, wcześniej poznał się z walką o byt, zmuszony własną pracą zdobywać środki do życia. Twarde zapasy z przeciwnościami, podjęte już na ławie szkolnej, wyrobiły w młodzieńcu hart ducha i niezłomną siłę woli. Ukończywszy gimnazjum w tutejszym zakładzie w r. 1887, studia filozoficzne na uniwersytecie krakowskim w r. 1891, niebawem jął się żmudnej pracy na niwie nauczycielskiej. Zrazu zajęty w gimnazjum św. Anny, potem przez lat siedm jako nauczyciel rzeczywiście w Wadowicach, od r. 1902 pracował w naszym zakładzie, pełniąc twardo i nieugięcie swe powinności niemal do ostatniego tchu. Walcząc od dłuższego czasu z zabójczą chorobą piersiową nie upadał na duchu, lecz z dziwną mocą charakteru, rzadkim spokojem i pogodą umysłu znosił dolegliwe cierpienia, trwając

niewzruszenie na stanowisku, aż uległ w walce nierównej. Powalony na łożę w czasie świąt Bożego Narodzenia, w kilka dni później zakończył życie, pozostawiając w sieroctwie wdowę z pięciorgiem małoletnich dzieci. Niestrudzona gorliwość, z jaką pełnił obowiązki zawodowe, niezwykła prawość charakteru, gotowość do usług i ofiar dla drugich, miłość i wyrozumiałość ojcowska dla młodzieży, słodycz i uprzejmość w stosunku do kolegów, zapal i serce gorące dla spraw ogółu — oto wielkie zalety, które ś. p. Jackowi zjednały w krótkim czasie serce kolegów, gorące przywiązanie i wdzięczność młodzieży, mir i szacunek powszechny.

Toż żywe współczucie i żal serdeczny wywołała wiadomość o przedwczesnym zgonie czcig. i miłością otaczanego profesora. Tłumny orszak pogrzebowy świadczył wymownie o ogólnej sympatii dla wielkich zalet i cnót nieboszczyka. Drogie zwłoki ponieśli na barkach koledzy i uczniowie na miejsce wiecznego spoczynku. Imieniem kolegów przemówił nad grobem prof. Opuszyński, młodzież przez usta ucznia VIII kl. Kajetanowicza, oddała hold pamięci nieodżałowanego profesora.



KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za II półrocze roku szkolnego 1903/4.

Klasa I. A.

Stopień celujący:

Chyliński Adam
Giełczyński Stanisław
Gizowski Jan
Gutkowski Roman
Jakubowski Tadeusz
Kaganek Jan
Keller Tadeusz
Kościński Hieronim
Kras Władysław
Łoś Władysław
Mazanowski Stanisław
Nowicki Juliusz
Nowosielski Jerzy
Pociecha Władysław
Schoengut Jerzy
Śtafiej Stanisław
Zmuda Zenon

hr. Piniński Wład. (prywat.)
Sądecki Adam (prywat.)

Stopień pierwszy:

Augenblick Edward
Axentowicz Filip
Blonarowicz Stanisław
Borowczyk Gustaw
Browicz Andrzej
Checiński Stanisław
Dąbrowiecki Eustachy
Dużak Adam
Gawel Tadeusz
Gerżabek Michał
Golkowski Władysław
Grek Stanisław
Gutowski Alexander
Hamuliński Tadeusz

Horoszkiewicz Władysław
Hubl Stanisław
Jakubowski Henryk
Marynowski Maryan
Marynowski Zbigniew
Medveczky Wiktor
Mikucki Adam
Myczkowski Zenon
Orzadala Adam
Plutyński Tadeusz
Podrazik Stefan
Rakowski Gwido
Rogoziński Ernest
Rudnicki Edmund
Rutkowski Witold
Walczak Edward
Zembrzycki Alfred

Stopień trzeci otrzymał 1 uczeń, do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów publicznych; 1 uczeń prywatny otrzymał stopień drugi, a 1 stopień trzeci.

Klasa I. B.

Stopień celujący:

Dąbrowski Jan
Weber Witold
Wischnowitz Edmund

Stopień pierwszy:

Bisztyga Tadeusz
Chachłowski Adam
Ciepiela Józef

Duda Miron
Gawliński Bogusław
Gatkiewicz Tadeusz
Góral Jan
Hegerle Eugeniusz
Honkisz Zygmunt
Jurczykiewicz Adam
Kacierz Wincenty
Kajetanowicz Zygmunt

Klasa Stanisław
Konarek Stanisław
Koneczny Adam
Konopka Ryszard
Kozłowski Karol
Kruszyna Franciszek
Kula Jan
Landau Leon
Matyja Władysław

Maxymowicz Roman
Mikolajczyk Karol
Mocha Jan
Przeclawski Władysław
Rajtar Julian

Rosenstock Alfred
Sadowski Bolesław
Stadler Antoni
Tobijasza Stanisław
Trybuła Ignacy

Weiss Jerzy
Woroniecki Michał
Zbik Stefan
Ziębiński Józef
Ryżowski Adolf (pryw.)

Stopień trzeci otrzymało uczniów 2, stopień drugi 3, do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4.

Klasa II. A.

Stopień celujący:

Abdermann Zygmunt
Balicki Józef
Bier Rudolf
Bystron Jan
Gürtler Wojciech
Kułakowski Stanisław
Parvi Hieronim
Zuliński Kazimierz
Morawski Edward (pryw.)

Czasz Kazimierz
Dominikowski Tadeusz
Elterlein Seweryn
Frühling Stanisław
Goldmann Samuel
Gruchacz Jan
Hnilko Ignacy
Jarzyna Wojciech
Kłobukowski Włodzim.
Kolitscher Adam
Koneczny Stanisław
Leśniak Tadeusz
Lapiński Stefan
Markiewicz Zygmunt
Mroziński Czesław
Ostrowski Henryk

Pindelski Stanisław
Pizło Józef
Plutyński Stanisław
Reiner Alfred
Schmidt Stanisław
Sebesta Włodzimierz
Spohn Ferdynand
Straszewski Ryszard
Szumski Jan
Sliwiński Włodzimierz
Uhl Adolf
Wyrwiński Marian
Zamkowski Franciszek
Zemliczka Antoni
Małachowski Ryszard
(pryw.)

Stopień pierwszy:

Binczycki Jan
Chornikowski Edward
Chramiec Andrzej
Chrapek Jan

Stopień drugi otrzymało 3, stopień trzeci 3 uczniów; do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia.

Klasa II. B.

Stopień celujący:

Jarosz Zygmunt
Mirecki Franciszek
Mrozowski Józef
Spyt Robert
Grzybowski Winc. (pryw.)
ks. Lubomirski A. (pryw.)
hr. Morstin Jan (prywat.)

Dunaj Juliusz
Feret Zygmunt
Folda Jan
Friedlein Władysław
Gąsior Adam
Gołyska Władysław
Gubernat Adam
Guzek Bronisław
Handel Wilhelm
Huber Józef
Janicki Kazimierz
Jettel Wacław
Kolitscher Karol
Litwicki Adam
Lustgarten Alfred
Orłowski Wilhelm

Pajak Ludwik
Podwiński Henryk
Polaczek Henryk
Prażmowski Henryk
Prażmowski Tadeusz
Pyrkiewicz Jan
Rachwał Józef
Rzadkosz Andrzej
Sądel Władysław
Sperro Eugeniusz
Stączek Stanisław
Süssel Adolf
Tarczyński Edward
Tippe Wilhelm
Wojewoda Marian
Zatorski Tadeusz

Stopień drugi otrzymało 5, stopień trzeci 2 uczniów publicznych i 2 prywatnych; do egzaminu poprawczego przeznaczono 1, do egzaminu uzupełniającego 1 ucznia.

Klasa III. A.

Stopień celujący:

Ameisen Aleksander
Beck Alfred
Bidziński Tadeusz
Czepiec Walenty
Fraszczek Stanisław
Gutkowski Tadeusz
Książek Jan
Lehr Tadeusz
Mazanowski Antoni
Pawlas Tadeusz
Pułczyński Władysław
Stopa Józef
Zajączkowski Witold

Żmuda Juliusz

Stopień pierwszy:

Bryndzki Ferdynand
Callier Rogier
Ciszewski Mirosław
Cybulski Jan
Foremny Romuald
Gibas Leonard
Honkisz Józef
Kalkstein Kazimierz
Kawecki Adam
Keller Jan
Kowalski Antoni

Kruszyna Jan
Kuzara Jan
Łoś Ludwik
Maxymowicz Włodzim.
Mikolajczyk Jakób
Rozmarynowicz Bolesł.
Sandoz Szczęsny
Senkowski Alfons
Suder Franciszek
Targowski Mieczysław
Wiater Józef
Zaćwilichowski Jan
Zbrożek Feliks

Stopień drugi otrzymało uczniów 3, stopień trzeci otrzymało uczniów publicznych 2 i 1 prywatny; do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4, do egzaminu uzupełniającego 1 ucznia.

Klasa III. B.

Stopień celujący:

Bachleđa Jan
Dzius Ludwik
Katz Leopold
Krug Roman
Lankau Jan
Perlak Tomasz
Przybylski Tadeusz
Teslar Stanisław
Tombiński Tadeusz

Blasiak Jan
Bocheński Karol
Burkacki Ignacy
Bystron Andrzej
Cholewa Michał
Dąbski Antoni
Drozdowski Witold
Dziurzyński Kazimierz
Fiorek Wincenty
Gagatnicki Antoni
Józefczyk Edward
Józefczyk Stanisław
Kaschnitz Karol
Konopka Julian

Korczyński Jerzy
Krzemię Jan
Lankau Józef
Lemler Salomon
Matz Oskar
Miller Bogumil
Niedzielski Zbigniew
Pawełek Adam
Piernikarski Stanisław
Stokłosiński Tadeusz
Sliwiński Tadeusz
Tyczka Tadeusz
Marcinkiewicz Marian

Stopień pierwszy:

Bartł Władysław
Bienkowski Jan

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów; do egzaminu poprawczego przeznaczono 5 uczniów, do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 2 uczniów.

Klasa IV. A.

Stopień celujący:

Bojanowski Gustaw
Giełdanowski Rudolf
Jentys Stanisław
Łoś Janusz
Neuger Konrad
hr. Broel-Plater Andrzej
Żmuda Marian

Buła Józef
Cedzyński Eugeniusz
Chitry Adam
Chlebowski Tadeusz
Cybulski Witold
Dąbrowski Czesław
Dembowski Adam
Dziedzic Jerzy
Frühling Ryszard
Gadomski Jan
Gliwa Wojciech
Koneczny Czesław

Koszowski Jan
Krański Antoni
Kwapiński Jan
Leszko Ludwik
Markiewicz Władysław
Mikulski Adam
Namysłowski Henryk
Orzechowski Tadeusz
Pustelnik Ludwik
Schuler Adolf
Siedlecki Feliks
Słonecki Stanisław

Stopień pierwszy:

Batko Franciszek
Blumenfeld Oskar

Sokolicz Jan
 Staniszewski Adam
 Swolkień Zygmunt
 Szwejkowski Stanisław

Ślizowski Kamil
 Uziembło Stefan
 Wilczyński Juliusz
 Wojdała Paweł

Zaleski Stefan
 Żurowski Stanisław
 Cetnarski Józef (pryw.)

Stopień drugi otrzymał 1 uczeń, stopień trzeci 2 uczniów; do egzaminu poprawczego przeznaczono 9 uczniów.

Klasa IV. B.

Stopień celujący:

Brandys Maryan
 Brończyk Stanisław
 Czuruk Otton
 Dąbrowski Jan
 Gałuszka Czesław
 Knorek Jan
 Kulikowski Józef
 Niedziela Władysław
 Płoszewski Leon
 Siemionów Włodzimierz
 Sonenthal Pesachie
 Szluha Roman
 Wawro Alojzy
 Ullrichówna Elwira (pryw.)

Chybiński Eugeniusz
 Cieślewicz Władysław
 Dunin Roman
 Gonsienica Emil
 Grenik Adolf
 Gwiazdomorski Kazim.
 Hniłko Karol
 Karpiński Wilhelm
 Kłosiński Edward
 Kowalski Maryan
 Kubin Jan
 Łukasiewicz Mieczysław
 Łukiewicz Kazimierz
 Michalski Bolesław
 Pawlas Eugeniusz
 Rogoziński Emil
 Singer Jan

Sobolewski Tadeusz
 Szczepaniec Stanisław
 Świerzyński Witold
 Toffan Włodzimierz
 Tylko Stanisław
 Ujejski Łukasz
 Warzecha Władysław
 Weber Joachim
 Wiszniewski Stanisław
 Wiśniowski Tadeusz
 Witkowski Józef
 Zaleski Zygmunt
 Zbijewski Kornel
 Zembaczyński Stanisław
 Zopoth Józef
 Grzybowski Stan. (pryw.)

Stopień pierwszy:

Chelmicki Seweryn

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów, stopień trzeci 1 uczeń prywatny; do egzaminu poprawczego przeznaczono 7 uczniów.

Klasa V. A.

Stopień celujący:

Babiarz Zdzisław
 Garbiński Bolesław
 Hosaja Andrzej
 Namysłowski Władysław
 Raczek Bolesław
 Wach Kazimierz

Chramiec Witold
 Chrzanowski Zygmunt
 Czas Stanisław
 Groele Ludwik
 Groele Zdzisław
 Holobek Adolf
 Jicha Bolesław
 Lubecki Maryan
 Łysakowski Józef
 Marszałek Maryan
 Mazanek Józef
 Müller Alfred

Pareński Jan
 Piotrowski Edward
 Raff Henryk
 Rapalski Gustaw
 Reimann Henryk
 Rosenzweig Józef
 Solecki Mieczysław
 Straszewski Stanisław
 Szancki Kazimierz
 Walczak Henryk
 Wejers Waclaw
 Worwa Władysław

Stopień pierwszy:

Ball Tadeusz
 Buczkowski Maryan
 Byszewski Ignacy

Stopień drugi otrzymało 2, stopień trzeci 2 uczniów; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 6 uczniów.

Klasa V. B.

Stopień celujący:

Blatt Chaim
 Józefczyk Józef
 Lustgarten Józef
 Wałek Tadeusz

Stopień pierwszy:

Cyankiewicz Józef
 Drobniewicz Władysław
 Drzewicki Bazyli
 Germasz Waclaw
 Górecki Mieczysław

Grodyński Edward
 Hajduk Jan
 Hubl Adolf
 Juras Franciszek
 Korczyński Edmund
 Kruszyński Tadeusz

Litwicki Władysław
Loster Józef
Łasiński Włodzimierz
Marynowski Artur
Miąsik Stanisław
Müller Alfred

Palichleb Leopold
Pawlikowski Kazimierz
Porwit Edmund
Rajtar Wojciech
Sokolowski Julian
Sołtys Jan

Strzelbicki Walery
Szpiro Leon
Tomiak Stanisław
Tyrański Tadeusz
Witkowski Andrzej
Wojtaszek Roman

Stopień drugi otrzymał 1 prywatysta, stopień trzeci 1 prywatysta; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 6 uczniów publ.

Klasa VI. A.

Stopień celujący:

Bier Artur
Dziurzyński Adam
Józefik Andrzej
Rozmarynowicz Andrzej
Zabner Berisch

Fischer Bogusław
Gablenz Jerzy
Haraschin Stanisław
Hauser Ludwik
Kaufmann Maksymilian
Łaszcz Jerzy
Maciejowski Kazimierz
Meyer Jan
Orszulski Roman
Orzechowski Franciszek
Parylak Tadeusz
Pniewski Tadeusz

Rożankowski Jan
Sadowski Gustaw
Sandoz Wiktor
Seidler Wilh n
Stadler Karo.
Stolfa Tadeusz
Syrek Maksymilian
Then Stefan
Tyrkalski Feliks
Wilczyński Stanisław
Wolański Władysław
Zazula Włodzimierz

Stopień pierwszy:

Cetnarski Jan
Chowaniec Karol
Dębicki Leon
Drzewicki Jan

Stopień drugi otrzymało 3 uczniów; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 4 uczniów.

Klasa VI. B.

Stopień celujący:

Bandura Adam
Brończyk Kazimierz
Czarnek Witold
Karbowski Michał
Lambert Stanisław

Burtan Stanisław
Dudzik Wojciech
Fabiańczyk Ludwik
Fabiańczyk Mieczysław
Friedberg Rudolf
Gałuszkiewicz Adam
Jurkowiec Izaak
Konieczny Mikołaj
Kremer Józef
Krzysiak Roman

Lipiński Adam
Pociecha Jerzy Stan.
Prager Mojżesz
Rosenfeld Emil
Rudnicki Maryan
Sobczyk Walenty
Starzewski Stefan
Zdziechowski Hawery
Rostworowski Stanisław
(prywatysta)

Stopień pierwszy:

Bałuk Antoni
Błahot Reinhold

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 7 uczniów; stopień drugi otrzymało 3 uczniów; stopień trzeci jeden prywatysta.

Klasa VII. A.

Stopień celujący:

hr. Badeni Stefan.
Kornecki Józef
Michalski Franciszek
Miziura Edward
Morawski Stanisław
hr. Morstin Ludwik
Piotrowski Władysław
Rosenstock Juda
Respond Kazimierz

Boroński Lesław
Burzyński Ignacy
Chęciński Ignacy
Cholewa Ludwik
Czaplicki Mieczysław
Grodyński Tadeusz
Gunia Ludwik
Konopiński Czesław
Lgocki Kazimierz
Macharski Leopold
Makowski Kazimierz
Nycz Adam
Pawik Konstanty

Porebski Maryan
Pyrkiewicz Franciszek
Rachwał Stanisław
Ryś Stanisław
Seidler Waleryan
Sołtysik Józef
Stadnicki hr. Andrzej
Tombiński Mieczysław
Wasung Tadeusz
Windak Leon
Żardecki Aleksander

Stopień pierwszy:

Bałanda Stanisław

Do egzaminu poprawczego po wakacjach przeznaczono 1 ucznia.

Klasa VII. B.

Stopień celujący:

Czarnek Zbigniew
Dubas Władysław
Grzegorzczak Marian
Piżło Stefan
Surzycki Wacław

Gola Michał
Hajduk Antoni
Horowitz Czesław
Jicha Gustaw
Kielbiński Adam
Konopka Jerzy
Kwaśniewski Stanisław
Łukiewicz Aleksander
Marszałek Jan
Müller Marian

Novorolszky Józef
Pawlikowski Michał
Piątkowski Józef
Piérzchała Juliusz
Przychocki Stanisław
Strasser Roman
Tatara Klemens
Walter Bolesław
Żymirski Juliusz

Stopień pierwszy:

Barabasz Lesław
Bielak Michał

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono 2 uczniów.

Klasa VIII. A.

Stopień celujący:

Buzek Jerzy
Tretiak Andrzej
Turnau Lucyan

Hnilko Antoni
Konopka Zygmunt
Kowalski Stanisław
Kowanetz Franciszek
Malinowski Alojzy
Meisels Saul
Pawlinger Löbel
Polaczek Tadeusz
Rosenstock Salomon
Rzepecki Jan
Stróżyński Antoni

Şzyszka Michał
Świercz Stanisław
Trzeciak Stefan
Weber Rudolf
Wilczyński Stanisław
Wohlman Wilhelm
hr. Wolański Franciszek
Wypiański Witold
Zieliński Marcin
Żukowski Paweł

Stopień pierwszy:

Baj Jan
Bąbała Stanisław
Checiński Albin
Duda Józef
Gruszecki Wojciech

Stopień drugi otrzymał 1 uczeń publ.; do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono jednego ucznia prywatnego.

Klasa VIII. B.

Stopień celujący:

Bojanowski Henryk
Bytomski Feliks
Drapella Kazimierz
Drozdowski Edward
Gąsienica Stanisław
Hajduk Feliks
Robel Jan

Dobrzański Celestyn
Drohojowski Stanisław
Dudek Stanisław
Gadomski Tadeusz
Gielczyński Wiktor
Goldmann Naftali
Habiliński Tadeusz
Herlinger Franciszek
Kajetanowicz Oton
Kopczyński Leon
Kotarba Stanisław
Leszczycki Kazimierz
Leszko Władysław
Novák Stefan

Owczarzak Józef
Pażizek Józef
Paszkowski Bolesław
Paszkowski Marian
Pawlica Władysław
Roźnowski Jerzy
Senisson Stanisław
Sońnicki Stanisław
Şyska Stanisław
Świtalski Adam
Widuch Piotr
Zangen Bolesław

Stopień pierwszy:

Ader Izaak
Bialikiewicz Szczepan
Dębowski Franciszek
Denker Jerzy



Wynik egzaminu dojrzałości

w terminie letnim roku szkolnego 1903/1904

Do egzaminu ustnego zgłosiło się:	
a) uczniów publicznych	68
b) eksternistów	8

Razem . . . 76

Z tych uznano za:

a) dojrzałych z odznaczeniem	11
b) dojrzałych	54

Pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu 8 ucz. publ. i 1 eks., razem . . . 9

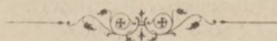
Reprobowano na rok eksternistów 1

Nieklassyfikowano eksternistów 1

Razem . . . 76

Świadectwo dojrzałości otrzymali :

Ader Izaak	Habliński Tadeusz	Polaczek Tadeusz
Baj Jan	Hajduk Feliks (z odzn.)	Robel Jan (z odznac.)
Balanda Kazimierz	Herlinger Fryderyk	Rosenstock Salomon
Bąbala Stanisław	Hnilko Antoni	Rzepecki Jan
Bialikiewicz Stefan	Konopka Zygmunt	Senisson Stanisław
Bojanowski Henr. (z odzn.)	Kopczyński Leon	Stróżyński Antoni
Buzek Jerzy (z odznac.)	Kotarba Stanisław	Syska Stanisł. (z odzn.)
Bytomski Feliks (z odzn.)	Kowalski Stanisław	Śzyszka Michał
Chęciński Albin	Kowalski Zygmunt	Świerż Stanisław
Denker Jerzy	Kowanetz Franciszek	Świtalski Adam
Dębowski Franciszek	Leszczycki Kazimierz	Tretiak Andrzej (z odz.)
Dobrzański Celestyn	Leszko Władysław	Trzeciak Stef. (z odzn.)
Drapella Kazimierz	Malinowski Alojzy	Turnau Lucyan
Drozdowski Edw. (z odz.)	Marfiak Ferdyn. (eks.)	Weber Rudolf
Duda Józef	Mazanek Mieczys. (ekst.)	Widuch Piotr
Dudek Stanisław	Novák Stefan	Wilczyński Stanisław
Gadomski Tadeusz	Owczarzak Józef	hr. Wolański Francisz.
Gąsienica Stanis. (z odzn.)	Pařizek Józef	Wollowicz Michał (ekst.)
Giełczyński Wiktor	Paszkowski Bolesław	Wurzel Stefan (ekst.)
Goldmann Naftali	Pawlica Władysław	Wyspiański Witold
Gólski Wiktoryn (ekst.)	Pawliger Löbel	Zieliński Marcin
Gruszecki Wojciech	Pniewski Witold	



OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów tak publicznych jakoteż prywatnych na rok szkolny 1904/1905 odbywać się będą w *trzech ostatnich dniach sierpnia* od godziny 8. do 12. przed południem. Uczniowie mają do wpisów zgłaszać się osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów.

Uczniowie *tutejszego zakładu* muszą przy wpisie wykazać się świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza.

Uczniowie, *przybywający z innych zakładów* do klasy II. lub wyższej, muszą przy wpisie przedłożyć:

1. Metrykę chrztu lub urodzenia;
2. Świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, opatrzone potwierdzeniem Dyrekcyi, iż można ich przyjąć do innego zakładu;
3. Dekret uwolnienia od opłaty szkolnej.

Uczniowie, *chcący uzyskać przyjęcie do klasy I*, muszą przy wpisie przedłożyć:

1. Metrykę chrztu lub urodzenia na dowód, że ukończyli już 10. rok życia, albo ukończą go przed 1. stycznia 1905. roku;
2. Świadectwo szkolne za ostatnie półrocze, jeżeli pobierali naukę w szkołach publicznych;
3. Świadectwo powtórnego szczepienia ospy, odbytego w roku poprzedzającym wstąpienie do gimnazjum.

Uczniowie, którzy *po dłuższej przerwie w naukach* chcą znowu uzyskać przyjęcie do gimnazjum, muszą:

1. Przedłożyć metrykę, ostatnie świadectwo szkolne, opatrzone przepisaną klauzulą, świadectwo moralności za

czas, w którym nie chodzili do szkoły i świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

2. Poddać się egzaminowi wstępnemu za złożeniem taksy egzaminacyjnej w kwocie 24 K.

Każdy uczeń składa przy wpisie 2 K na zbiory naukowe. Uczniowie, nowo wstępujący do zakładu, płacą nadto takse wstępną w kwocie 4 K 20 h.

Równocześnie z wpisami do zakładu odbędą się także wpisy na *bezpłatną naukę przedmiotów nadobowiązkowych*, a mianowicie: języka ruskiego, języka francuskiego, rysunków, stenografii, śpiewu i kaligrafii. Uczniowie klas niższych mogą zapisywać się na tę naukę tylko za wiedzą i wolą rodziców.

Gimnastyka jest dla uczniów wszystkich klas przedmiotem nauki obowiązkowej. O warunkach uwolnienia od tej nauki dowiedzą się uczniowie z początkiem roku szkolnego na pierwszej przeznaczony temu przedmiotowi godzinie, na której wszyscy muszą być obecni.

Uczniowie obowiązani są do składania *opłaty szkolnej*, która za jedno półrocze wynosi 40 K i *musi* być złożona w pierwszych 6 tygodniach każdego półrocza t. j. przed 15. października i 15. marca. Prośby o uwolnienie od opłaty szkolnej, zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne i *dokładne* świadectwo ubóstwa, należy bez stempla wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi do Wysokiej c. k. Rady szk. kraj. najpóźniej 20. września w pierwszym, a 20. lutego w drugim półroczu.

Uczniowie *klasy I.* mają złożyć opłatę szkolną za pierwsze półrocze przed dniem 30. listopada; mogą jednak uzyskać odroczenie tego terminu aż do końca półrocza, a nawet uwolnienie od opłaty, jeżeli są ubodzy i od chwili przyjęcia do zakładu okazują co najmniej *dobre obyczaje, dobrą pilność i dobre postępy we wszystkich przedmiotach nauki*. Pragnąc korzystać z tego dobrodziejstwa, winni w ciągu 8 dni po rozpoczęciu roku szkolnego t. j. przed 12. września wnieść za pośrednictwem Dyrekcyi niestemplowane prośby do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej i załączyć do nich *dokładne* świadectwa ubóstwa.

Między 1. a 15. lutego obowiązany jest każdy uczeń z wyjątkiem bardzo ubogich złożyć 1 K na gry i zabawy szkolne.

Egzamina *poprawcze* odbywają się w trzech ostatnich dniach sierpnia od godziny 3. po południu.

Egzamina *wstępne do klasy I.* odbywają się przed feryami 30. czerwca lub 1. lipca, po feryach 1. lub 2. września. Powtórzenie egzaminu wstępnego przed upływem roku nie jest dozwolone ani w tym samym ani w innym zakładzie.

Egzamina *wstępne do klas wyższych* odbywają się od 5. do 10. września.

Uczniom *zamiejscowym* wolno mieszkać tylko pod nadzorem tych osób, które ściśle stosować się będą do przepisów Regulaminu dla odpowiedzialnych nadzorców, wydanego przez Wysoką c. k. Radę szkolną krajową. Osoby, przyjmujące uczniów na wikt i mieszkanie, muszą zatem we własnym interesie zaznajomić się dokładnie z treścią tego Regulaminu.

Rok szkolny 1904/1905 rozpocznie się 3. września uroczystym nabożeństwem, w którym wszyscy uczniowie wpisani muszą wziąć udział.

T. Sottysik.

BIBLIOTHEC
UNIV. BRAGEL
BRAGEL

